

Sobota 22. lipca 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **40 Mk.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 850 Mk.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 900 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 1400 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola 1. I. (Pracowniarska). — Konto pocztowe Kasy Oszez. Nr. 140.934
Telefon Redakcyj., Administracyj. i Drukarni Nr. 13.Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia poniedziałku

Konkubinat K. P. K. z emulacją w przededniu zerwania.

Sprawa nowego podziału na okręgi wyborcze. — Delegacja francuska opuściła Hagę. — Dodatek drożyzniany dla urzędników.

CZY NACZELNIK PAŃSTWA MIAŁ PRAWO ODMÓWIĆ NOMINACJI GABINETU?

Warszawa. (Tel.) (z) Z powodu stanowiska, jakie zajął K. P. K. w sprawie uprawnień Naczelnika Państwa do odmowy podpisania nominacji gabinetu Korfańtego, usiłuje prasa prawicowa wykazać,

że jest to bezprawie.

Dzisiejsza „Rzeczpospolita“ nie stoi, co prawda, ściśle na tem stanowisku, ale uważa, że Naczelnik Państwa przez odmowę podpisu

wyrządził Ojczyźnie ciężką krzywdę:

„Naczelnik Państwa jest wykonawcą uchwał sejmu“ i wysnuwa stąd obowiązek Naczelnika Państwa podpisania, mianowania gabinetu Korfańtego. Przeciw temu zaznacza „Kurjer Poranny“ że komisya główna ma tylko desygnować kandydata na premiera. Desygnować nie znaczy nic innego, jak wskazać. Co ma się stać w razie, jeżeli Naczelnik Państwa odrzuci kandydata, wskazanego przez komisye główną,

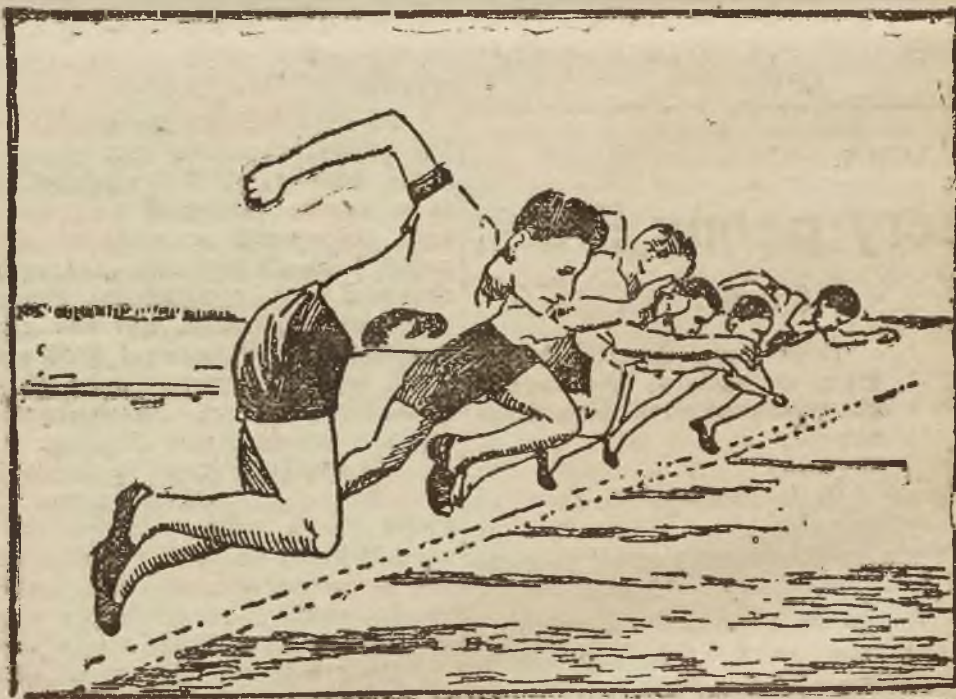
uchwała z 17. czerwca milczy.

Że Naczelnik Państwa ma prawo odrzucić kandydata komisji głównej, to nie może ulegać wątpliwości, ponieważ wynika to z brzmienia małej konstytucyi, przyznającej Naczelnikowi

wyłączne prawo powoływania rządu.

Powoływać znaczy, że nikt inny, jak tylko Naczelnik Państwa, ma o tem powołańiu ostatecznie decydować.

Mistrzostwa lekkoatletyczne w Berlinie



Bięg nr 100 mstrów.

USTALENIE NAZW DYWIZJI I PUŁKÓW.

Warszawa. (AW). W ministerstwie spraw wojskowych pod przewodnictwem gen. J. Hallera, stworzono komisye, mającą na celu ustalenie projektu nazw dywizji i pułków, przekazania pułkom tradycyi historycznych, oraz ustalenia świąt pułkowych,

TAKSY SZKOLNE W ROSYI SOWIECKIEJ.

Moskwa. (Pat.). Rząd sowiecki od jesieni br wprowadza opłaty za naukę szkolną. Uczniowie podzieleni będą na 3 kategorie: uczniowie I. grupy, opłacać będą wpisowe 2 i pół miliona rubli sow. miesięcznie, uczniowie II. grupy 5 mil., zaś uczniowie III. grupy 8 mil. rubli mies.

KORFANTIADA.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. lipca.

Warszawa ma znowu strajk, minęło wiele miesięcy spokoju, aż znowu niepokój ogarnia stolicę. Wprawdzie rząd p. Ponińskiego nazywano powszechnie rządem endecji bez endeków, ale nikt strajków mu nie urządzał. Nie znaczy to oczywiście, że rząd ten dlatego należało pozostawić, lecz znaczy, że można przeprowadzić swoje zamierzenia partyjne, nie prowekując nikogo. Lewica musiała odczuć powołanie p. Korfanteo do tworzenia rządu, jako prowokację, musiał to odczuć też proletaryat. Rząd ten miał być zresztą — niezależnie od osoby tworzącego go — rządem zwycięstwa prawicy. W tym tkwił głównie moment rozdrażniający tembardziej, że przy tak znikomym a na plenum wątpliwej, bo topniejącej większości, o zwycięstwie mówić nie ma sensu. Na jakiej zasadzie i jakim prawem wziął się p. Korfanteo do tworzenia rządu to już pozostanie tajemnicą jego i opiekunów jego, wśród których nie brak przecież znawców prawa podobno poważnych. Do tworzenia gabinetu nie zaprosił p. Korfanteo ani Naczelnik Państwa ani mu tego nie polecił pisemnie — jak p. Przanowskiemu — Marszałek Sejmu; przynajmniej

mi o tem wiadomem nie było. P. Korfanteo tworzył więc rząd zupełnie lura caduco.

Odgłos z jakim tworzenie rządu p. Korfanteo spotkało się w opinii publicznej sprawił, że nawet bliźcy mu Wielkopolanie odmówili od razu udziału w tej robocie. Odmówili pp. Pluciński i Wachowiak, a sławny ks. Oraczewski publicznie się wymówił od udziału w tej imprezie. Członkowie gabinetu poprzedniego w znacznej części także odmówili, co do nie których stanowiska brak jest ścisłych i pewnych wiadomości. I oto gdy pod presją poważnej opinii ludzkiej poważni nie chcieli przykładać ręki do tworzenia rządu „destrukcyjnego państwa”, prawica z rozpaczy popadła w dobry humor. Modły ks. arcybiskupa snać wyjednały prawicy odpowiednią pogodę, burzę, która pozrywała druty telegraficzne, tak że twórca rządu wojny domowej nie mógł się porozumieć z kandydatami do tek. o których telegrafował na wszystkie strony. Gdyby tak burza pozrywała szyny i drogi wymówka byłaby wspaniała: „z powodów atmosferycznych gabinetu tworzyć nie mogę”.

Prawica wysuwając kandydaturę p. Korfanteo tem się tłumaczyła, że w życiu państwa nie może powstawać luka, że więc należy szybko działać. „Piorunująca szybkość” z jaką wedle obietnicy „Gazety warszawskiej” miał być utworzony rząd przemieniła się w żółty krok. Po nie udanej próbie dokonania szantażu na Na-

czelniku Państwa: podpisz mianowanie Korfanteo a jego rząd przeprowadzi znie sienie uchwały z 16. czerwca” za dwa do trzy tygodnie dopuściła się prawica jeszcze bardziej ohydny czyn. Sfałszowała relację z rozmowy pp. Federowicza i Rosseta z Naczelnikiem państwa, przemilczała nową ofertę Naczelnika Państwa podjęcia inicjatywy. Wobec długotrwałej bezpłodności i wątpliwości całej akcji p. Korfanteo była to nawet wcale przyzwolita okazyja wycofania się z groźnej dla państwa imprezy.

Prawica nie mogła zdobyć się na uczciwy gest kapitulacji i zwałała winę na lewicę, która znowu z rąk zwycięskiej prawicy nie chce przyjmować łaskawej rezygnacji z tworzenia rządu. Zamiast myśleć o dobru państwa, prawica naradzała się tylko na prywatnych konwentykłach jak zachować pozory zwycięstwa. P. Federowicz który chętnie odetchnąłby wśród braci kurkowej z atmosfery wielkiej polityki bał się wracać do Krakowa, bo mu tam wyrażono „gorącą owację”.

M.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski!

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO”.

Godło: VENUS.

Amory panny Frani.

(Nowela.)

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

(Dokończenie.)

— I ten pewnie wziął i ożenił się z kim innym?

— Nie, ten siedzi teraz koło mnie.

— Pani jest chora, naprawdę chora. Powinna pani wyjechać. Pani jest wprost wariatka. Doprawdy — w tym wieku! — I co by ludzie powiedzieli, krewni pani...

— Niech sobie mówią, co chcą. Nic mnie nie obchodzi. A pan kiedyś przekona się jeszcze, czy ja byłam wariatką!

— Ale w każdym razie nie dziś. Jest pierwsza i uciekam na obiad. Sądzę, że lepiej będzie dla pani... dobrej firmy; jeśli wrócimy osobno.

Wstał i szybko odszedł, tworząc zwyyczajny po każdym spotkaniu obraz komety z ogonem. Na przedzie sunął on wielkimi krokami; o jaki metr z tyłu, podbiegając drobny krokami z wysiłkiem nadążała

ona, chmurna, z wypiekami na twarzy. Tak nie mówiąc do siebie ani słowa, mijali ulicę za ulicą.

Aż dnia jednego nie spotkał jej wcale. Nie czekała cierpliwie przy stacyi tramwajowej, gdzie zwykł był wysiadać, nie tkwiła w bramie kamienicy, przyczajona w narożkach, by wypaść w stosownej chwili jak poślisk i stanąć jako fakt dokonany przed zbitym z tropu młodzieńcem. Słowem, stała się rzecz niesłychana. Był tem zdziwiony i zaniepokojony. Przeczuiwał jakiś podstęp — fortel, wysnuty precyzyjnie z długiej wstęgi bezsennych nocy. Jej nieobecność była mu ulgą i nieznośnym ciężarem.

Ale nazajutrz było to samo i nic nie zmieniło się w tydzień potem i miesiąc. Panna Frania znikła, jak kłamfortel. Nie umarła, przecie, bo byłyby klepsydry, ani nie chorowała, bo nieznanne mu osobiste jej siostry wesoło i gwarliwie korzystały z po godnych przechadzek.

Minął rok. On oczywiście zapomniał o wszystkim, co było i czego nie było, lecz być mogło. Inne Franie i Stefy i Lusie o chotnie szły mu w ramiona, lub pozwalały się brać nie przedzej, aż po mozolnym, choć bezkrawnym szturmie.

I wówczas, gdy żadna myśl mu dalsza nie była, jak o zapaniętą prześladowczyni z przed roku, ujrzał ją. A nie łatwo było poznać, bo twarz jej niegdyś zapadła i pokryta siateczką przedwczesnych zmarszczek, dziś kwitła rumieńcami i pełnią księżyca. Oczy zaśniewy wesoło, kiedy go spostrzegła.

— Kogo widzę! Pan mnie jednak chyba nie poznaje?

— Ależ owszem, doskonale przypomniał sobie. Gdzież pani bawiła tyle czasu? Już blisko półtora roku...

Był uprzejmy, czując intuicyjnie, że dawne niebezpieczeństwo minęło bezpowrotnie.

— O, ja już niemieszkam we Lwowie. Niestety, na głuchej prowincyi.

— Co się stało? Przeniesiono panią?

— Jak to? Pan nie wie? Przecież wyszłam zamaż!

— Pani?! Kiedy?

— Rok temu. Synka już mam.

— No, czegoś podobnego... I zrezygnowała pani ze swej „pierwszej i ostatniej” w życiu? Przysięgała pani...

— Trudno, oświadczył mi się, a to już argument poważniejszy od tęsknot i przysięg. Ale pan mi chyba wybaczy to wiartomstwo?

— Czy wybaczę? Ha, ha, no chyba; i jeszcze dołożę wiązkę życzeń z powodu tak szczęśliwego epilogu tak tragicznie zapowiadającego się dramatu. A sypia pani dobrze? I głowa pani nie pęka? Inne zabije się już pani?

— Ani jedno, ani drugie, ani trzecie. Wtedy, przyznając, wzdobrze było ze mną: A wie pan, czego mi wówczas trzeba było?

— Ciekaw jestem.

— Trzeba mi było synka! rzuciła mu w twarz ze śmiechem i uciekła lekko, jakby jej dwóch ubyło krzyżyków.

Listy z Poznania.

Poznań, 16. lipca.

W szary, ponury i wietrzny dzień, wśród ulewnego chwilami deszczu, odbył się dziś po południu pogrzeb śp. dr. B. Marchlewskiego, naczelnego redaktora „Kurjera Poznańskiego“. Mimo tak fatalnych warunków atmosferycznych w pogrzebie tym wziął udział cały niemal Poznań, wszystkie jego sfery i koła bez względu na przekonanie polityczne i społeczne. Tak samo, jak cały Poznań drgnął z oburzenia na wiadomość o tragicznej śmierci red. Marchlewskiego, a zwłaszcza o warunkach, wśród jakich ona nastąpiła.

Z depeš wiadomo Wam, że śp. Marchlewskiego zabił Tadeusz Trzebiatowski z zawodu dentysta z Torunia. — Człowiek ten nie uprawia jednak od dłuższego czasu praktyki zawodowej, natomiast zawodowo oddaje się propagowaniu swej nie tylko śmiesznej ale i głupiej koncepcji politycznej, polegającej na namętnej zwalczaniu Francji, jako rzekomo oddanej w służbę finansjery żydowskiej a popieraniu zbliżenia niemiecko-polskiego, jako najsilniejszej obrony przed zalewem żydowskim. Wogóle ośrodkiem i syntezą całej „działalności“ Trzebiatowskiego była żydofobia, posunięta do ostatecznych granic a nacechowana całym mnóstwem objawów manii prześladowczej na tem tle.

Jednym z takich objawów były właśnie broszurki i artykuły Trzebiatowskiego, skierowane przeciw sojusznictwu polsko-irakuskiemu, była dalej namętna kampania jego przeciw pismom polskim, które najsilniej podkreślały konieczność sojuszu z Francją a nieustępliwości wobec Niemiec.

Do tych pism należy oczywiście i „Kurjer Poznański“, który jednak poza tem, jak zresztą niemal cała prasa wielkopolska, ma charakter wybitnie i jawnie antysemicki. Chory najprawdopodobniej i zboczony umysł Trzebiatowskiego nie dał się atoli jedynie antysemickim charakterem „Kurjera Poznańskiego“ przekonać, nie chciał uwierzyć, że można propagować sojusz polsko-francuski a równocześnie zwalczać żydów. I opętany tą oryginalną idee-fixe, ogłosił przed paru miesiącami pismo ulotne, szkalujące „Kur. Pozn.“, ten najprawdopodobniej organ endecki dziennik nawskroś antyżydowski, za pismo będące na usługach żydów. — Ogół publiczności — o ile wogóle miał sposobność zaznajomić się z treścią owego pisma Trzebiatowskiego, — przeszedł nad niem do porzadku z uśmiechem politywanym, wydawnictwo atoli uznało za wskazane wytoczyć Trzebiatowskiemu proces o oszczerstwo. I proces, który się odbył przed kilkurostodniami, wygrało gdwż sąd skazał Trzebiatowskiego na trzy miesiące więzienia.

Ale wyrok ten nie był niestety epilo-

giem zgola niepotrzebnego sporu sądowego między wydawnictwem „Kurjera“ a maniakiem i grafomanem. Epilogiem tym stał się potworny czyn zasądzony szaleńca, epilogiem tym były dwa głuche stęzały, których ofiarą padło młode życie naczelnego redaktora wspomnianego pisma śp. Bolesława Marchlewskiego.

Młode a jednak sprawie narodowej na kresach zachodnich wielce zasłużone. Prawnik z wykształcenia, publicysta i dziennikarz, z powołania, rozpoczął służbę dziennikarską przed 16 laty na łamach tego dziennika, na którego czele jako redaktor stanął w 1915 r., zaraz po wybuchu wojny światowej, gdy ówczesny redaktor „Kur. Pozn.“, dr. Maryan Seyda, wyjechał za granicę. Na stanowisku naczelnego redaktora rozwiniął śp. dr. Marchlewski działalność bardzo dodatnią i przyczynił się w wysokim stopniu do skonolidowania opinii w czasach najbardziej trudnych, w czasach wielkiej wojny. Stąd właśnie posła popularność i poczytność „Kurjera Poznańskiego“, stąd popularność jaką sobie zdobył młody wówczas, trzydziestokilkuletni red. dziennika. Stąd też żał powszechny, jaki zapanował w Poznaniu na wiadomość o tak tragicznej, tak rozpaczliwie tragicznej i tak przedwczesnej śmierci śp. Marchlewskiego.

Zgon dr. Marchlewskiego osierocił wydawnictwo i redakcję „Kurjera Poznańskiego“, osierocił też syndykat dziennikarzy Zachodniej Polski, na którego czele

K. Hemering.

To i owo o racjonalnem wychowaniu.

(Dokończenie).

Mamy to przeświadczenie, że ta gimnastyka płuc zdoła nawet marne płuca, choćby nawet z odziedziczoną chorobą płuca, po pewnym czasie doprowadzić do porządku. A nie zapominajmy, że przez takie oddychanie wzmagają się dobra cyrkulacja krwi, a zatem wzmacniają się serce, a płuca i serce, to chyba nasze dwa najważniejsze organy, od których zależy zdrowie.

Już też w tym wieku należy zaprawiać dziecko do gimnastyki i kształcić jego organizm. Szczery i rozumiejący potrzebę fizycznej kultury wychowawca, znajdzie na to sposoby i sam wymyślać będzie najrozsądniejsze ewolucje do wyrobienia rąk, nóg, mięśni brzusznych i w ogóle całego ciała. Dobremi mogą być umieszczone w drzwiach przybory gimnastyczne (drażek, kółka, orczyki, tylko huśtawka), na których mogłoby dziecko robić ćwiczenia w zwieszaniu i podporze. Poza tem radziłibyśmy każdemu sprawienie sobie podręcznika Müllera „Mój system“, w którym zebrane są znakomite ćwiczenia pokolowe, uwzględniające każdą część ciała. Nie jest koniecznem, zwłaszcza u dziecka, wykonanie od razu wszystkich wymienionych tam ćwiczeń, ale można je sobie pojedynczo wybierać, a wybierać naj-

odpowiedniejsze. Dażyć jednak należy z reguły do tego, aby je sobie powoli wszystkie przyswoić. Poruszają one dokładnie każdy mięsień przy uwzględnieniu głębokiego oddechu. Kształcą też one w znakomity sposób mięśnie brzuszne, robiąc z nimi po pewnym czasie prawdziwy puklerz.

Po takiej rannej gimnastyce, która powinna wywołać spocenie się, każe Müller zmyć całe ciało wodą letnią lub przestudą, a później choćby i zimną. Ale zmyć całe ciało, nie tylko piersi, lecz i nogi, bo przecie nie można robić nogom z udami, zajmującym prawie 2/3 ciała, krzywdy. Do mycia się takiego, zaleca Müller specjalną kąpiel, ale wystarczy sama dobra kąpiel lub nawet zamaczany w wodzie ręczniczek.

Dlaczego także mycie musi być uważane, jako rzecz kolosalnie ważna, wyjaśnimy. Po pierwsze gimnastyka wywołuje poty, a poty spowodowane pracą, są trucizną; trucizną tę, należy z ciała usunąć. Powtóre, ten ze świeżego powietrza wchłaniany człowiek nie tylko nosem, ale i całą powierzchnią ciała. Pot i brud zamyka znajdujące się na całym ciele pory, zatem ażeby stale utrzymywać oddychanie także powierzchnią całego ciała, trzeba te pory odczyszczać. Wreszcie, przez wymycie zagrzanego ciała zimną wodą, następuje silna reakcja i podniewca żywszą cyrkulację krwi.

Po obmyciu się, zaleca Müller wymasowanie całego ciała od góry do dołu, które też wspaniale wpływa na rozwój organizmu, a podane jest tam w znakomitej formie.

Nie możemy systemu Müllera uważać za alfę i omegę fizycznego wychowania, ale jest tam zbiór doskonałych ćwiczeń, które mogą być łatwo w domu, codziennie, bez wszelkich przyborów wykonane, a już to samo jest ich ogromną zaletą. Doskonałym też być może obok tego korzystanie z ćwiczeń gimnastycznych, naturalnie szwedzkich, i to ile możliwości na wolnym powietrzu, a od biedy i w sali, tylko, po ćwiczeniach w sali musi się pamiętać o oczyszczeniu płuc z pyłu, od którego najczęściej szkodliwa może być nigdy wolna.

Obok tego wszystkiego należy się stanowczo rzucić ku atletyce i sportom. Atletyka, zwłaszcza lekka, pod którą rozumiemy bieg, skoki i rzuty, jest szczytem klasycznych ćwiczeń. Wymaga ona jednak sumiennego przygotowania, długoletniej częstokroć studyów i ustawicznej celowej pracy, jeżeli ma do dobrego doprowadzić wynikiów.

Sporty, to znów niewyczerpana skarbnica zdrowego ruchu na świeżem powietrzu i tu dobrać sobie może człowiek te właśnie sporty, w których znajdzie upodobanie. O tych pomówimy w innym artykule.



ZŁOTO**SREBRNO****BRYLANTY****PERŁY**

Konkurencja się dziwuje
i okrutnie zła jest o to,
że najtaniej oferuje

Brylanty, perły, złoto
Polska firma katolicka
Nr. 6 AKADEMICKA

17414

Kto to? Powiem ci do uszka:
Firma

WŁADYSŁAWA BUSZKA

śp. Marchlewski stał od chwili założenia tego syndykatu i około rozwoju którego położył ogromne zasługi.

Cześć jego pamięci!

(tr.)

Dziwaczne podatki.

(?) Dziś, kiedy minister finansów jest tak bardzo pomysłowym w obmyślaniu nowych podatków, warto przypomnieć, jak to ongiś bywało, gdy nadmiernie zadłużone państwa wysilały się na coraz to nowe i coraz bardziej dziwaczne podatki.

O dobre pomysły w tym kierunku nie jest tak łatwo. I nie brakowało fantastów, którzy proponowali rządowi takie, a takie podatki, a bywały to nieraz pomysły wprost śmieszne, lub tragikomiczne.

— Niech pan opodatkuję inteligencję, zaproponował francuskiemu ministrowi Colbert'owi za czasów Ludwika XIV pewien grand seigneur. Im wyższą kto posiada inteligencję, tem większy płacić będzie podatek — dodał.

Na co z miejsca odpowiedzieć miał Colbert:

— Rozumiem dla czego wasza oświeconność proponuje mi opodatkowanie inteligencji. Wasza oświeconność byłaby z podatku tego zwolniona.

Starożytni Rzymianie byli pierwszymi w obmyślaniu przenajrozmaitszych podatków. I tak opłacał podatek, młodzieniec z okazji „obłóczyn“ pierwszej togi, strój ten dawał mu już prerogatywy dorosłego mężczyzny. Opłacały też podatki stare dziewice, o ile były bogate. Podatek od ulicznych kloak, nałożony przez cesarza Wesparyana, wywołał ów znany dowcip ówczesnego satyryka Juwenala, który kładzie Wesparyanowi w usta słowa: „Pieniądze nie cuchną i wszystko jedno skąd płyną podatki“.

W średnich wiekach opodatkowanie poddanych nie było tak dokuczliwe jak w starożytności, zwłaszcza w państwie rzymskim gdzie za panowania jednego z cesarzy mieszkańcy musieli płacić podatek za... powietrze, którem oddychają. Za to w okresie rządów absolutystycznych, podatki bywały bardzo uciążliwe.

Ludwik XIV, który potrzebował dużo pieniędzy na prowadzenie wojen i na swe życie wystawne, dawał innym władcom przykład, jak bardzo wiele można wymagać od swoich poddanych.

Fryderyk I pruski nałożył tak zwane pogłówny; podatek który każdy musiał opłacać stosownie do swego stanu i majątku. On sam płacił „pogłówny“ 4000 tala-

rów rocznie; żona jego połowę, a następca tronu 1000 talarów. Oficerowie musieli od dawać zółd całego miesiąca jako podatek roczny. Czeladnik płacił dwanaście groszy. Majster dwanaście talarów. Chłop ośm groszy.

Nałożył też potem ten król podatek od powozów i podatek od peruk oraz od pudrowanych fryzur.

Kobiety musiały we wszystkich krajach Europy opłacać podatki od luksusowych strojów i bywały z tego powodu za czeplane nawet na ulicy przez strażników podatkowych.

W Niemczech, zwłaszcza w Prusiech istniał specjalny „podatek królewien“. Ile razy jaka księżniczka, czy królowna wychodziła za mąż, ludność tej prowincji musiała składać znaczny podatek „wywiadowania“.

Podatki od ilości okien w mieszkaniu i podatek od starych kawalerów znano już w Niemczech w XVII wieku.

Najdziwaczniejszym wszakże wyda się zapewne pomysł pewnego margrafa niemieckiego w XVII wieku, który złamawszy nogę, rozkazał opodatkować mieszkańców swego kraju na... kosza jego leczenia. Podatek był dość znaczny i margraf pobierał podatki te w dalszym ciągu wówczas nawet kiedy już wyzdrowiał.

Podatki, nakładane specjalnie na żydów przez rząd austriacki, wydadzą się dziś również takim curiosum.

Oto istnieje zwyczaj u pobożnych żydów, że w piątek wieczorem, jako w wielką sobotę, niewiasty zapalają świece.

Od każdej świecy „szabasowej“ opłacać się musiało dwa grosze.

Prócz tego żydzi opłacali rządowi podatek od „szeletu“ tj. pożywienia sobotniego, które gotowali dniem poprzednim i przechowywali w chlebowym, rozgrzanym piecu.

Podatek ten zniesiono dopiero za czasów konstytucyjnych, gdy posłowie sejmowi zwrócili rządowi uwagę na rozmaite szykany i nadużycia przy ściąganiu tego podatku.

Zdarzało się bowiem, że strażnik kontrolny, zastawszy w mieszkaniu większą ilość zaświeconych świec szabasowych, niż podano w arkuszu podatkowym, gasił „szabasową świecę i wrzucał ją do garnka z „szoletem“, bo kontrolował także ilość garnków z jedzeniem sobotnim.

Jak z powyższego przekonać się można to śruba podatkowa dawała się dawniejszymi czasami odczuwać w sposób bardzo przykry. Obywatel dzisiejszy płaci wprawdzie podatki, lecz ściąganie ich odbywa się w sposób mniej tyrański.

Z Rady miejskiej.

(kp) We wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej uczestniczyli tylko delegaci. Ta forma zlogarytmowanej rady miejskiej pracować będzie przez cały czas wakacyjny, aż do końca sierpnia br. Przewodził w zastępstwie prez. Neumana, bawiącego na urlopie, wicepr. Obirek.

Przed porządkiem dziennym było, jak zwykle, parę interpelacji.

R. Wereszczyński interpelował w sprawie pewnych nadużyć

rakarza miejskiego,

który w gorliwej pogoni za „wściekłemi“ psami wchodził w ubiegłej środy w ulicy Chmielowskiego do domów prywatnych i wywołwał oburzenie i zbiegowisko.

R. Buber wniósł interpedacye w sprawie

bezdolnych ofiar katastrofy przy ul. Krakowskiej.

W odpowiedzi na pierwszą interpelacyę,

wicepr. Schlotcher obiecał fakt nadużycia zbadać, w drugiej sprawie odpowiedział wicepr. Obirek, kreśląc stan dotychczasowej pomocy gminy dla ofiar zawałonej kamienicy.

Z kolei wicepr. Chlamtacz zdawał sprawę ze swoich

odwiedzin u chorego gen. Iwaszkiewicza

Ma się on cośkolwiek lepiej, dziękował Lwowiakom za interesowanie się jego stanem zdrowia i gorąco wyrażał się o swem przywiązaniu do naszego miasta.

Z porządku dziennego

zafatwiono kilka spraw pomniejszych, referowanych przez rr. Felsztyną, Szpora, Wixla, Hoeffingera i Piska.

Pomoc kredytowa dla żydów.

(!!) Do Lwowa przybyli reprezentanci instytucji żydowskiej samopomocy społecznej: amerykańskiego „Joint Distr“ i francuskiej „Ici“. Są nimi: p. Freund, dyrektor odbudowy na Polskę, przedstawiciel „J. D.“ i p. Golde, pełnomocnik „Ici“.

Celem ich podróży jest zorganizowanie pomocy i kredytu dla ludności żydowskiej we Lwowie wogóle, a w szczególności dla drobnych rzemieślników i rękodzielników — oraz dla drobnych handlarzy.

Delegaci odbyli we Lwowie szereg konferencji z żydowskimi działaczami społecznymi, zwiedzili kasę s ow. rę odzielników żydowskich „Jad Charuzim“ i kasę zaliczkową drobnych kupców, założoną przez straganarzy lwowskich.

Dłuższą konferencję odbyli delegaci z przedstawicielami „Związku Polaków wyzn. mojż.“

We czwartek zwiedzili delegaci dzielnicę żydowską.

Zmiana sposobu przekazywania dolarów dla Polski.

Jak słychać w sposobie przekazywania amerykańskich przesyłek pieniężnych do Polski ma nastąpić w najbliższym czasie zasadnicza zmiana.

Dotychczas pieniądze amerykańskie przysyłał t. zw. „Guaranteed Trust C.“ warszawskiemu Syndykatowi banków przekazowych.

„Guaranteed Trust C.“ posiadał prawo wyłączności w przysyłaniu owych pieniędzy. Wyłączność ta nie zupełnie pozostawała w zgodzie z naszymi potrzebami gospodarczymi.

Wyłączność ta ma być obecnie złamaną. Układ między „Guaranteed Trust C.“ a Syndykatem banków przekazowych został wypowiedziany i Syndykat czyni obecnie starania o nawiązanie bezpośrednich stosunków przekazowych z szeregiem wybitnych banków amerykańskich.

Rokowania w tej sprawie prowadzi w Paryżu dyrektor Syndykatu banków przekazowych.

Zaznaczyć w końcu należy, że układ z „Guaranteed Trust C.“, krzywdzący i uciążliwy dla skarbu państwa polskiego był dziełem b. ministra skarbu p. R. Rybarskiego, męża zaufania narodowej demokracji w ministerstwie skarbu.

Pożar lasu.

Ugasił go deszcz ulewny.

(kpl) Na obszarze gminy Ostrowy Baranowskie wybuchł onegdaj pożar w lesie, należącym do hr. Reyówniej z Piteclawic. Przyczyna pożaru jest nieznana.

Pastwą ognia padło drzewo budulcowe na 2 morgowej przestrzeni, 30 sagów drzewa opałowego i 18 morgów 15-letniej kultury leśnej.

Pożar trwał około 4 godzin i byłby niezawodnie poczynił znacznie większe szkody, gdyby nie deszcz ulewny, który nagle zaczął padać i ogień ugasił, czyniąc w ten sposób zbytek wszelką akcją ratunkową.

Dwa morderstwa z zemsty.

(kp) Józef Łuków, idąc onegdaj z Małkowiec do Lubienia Wielkiego, natknął się na łacę na Michała Hawrylewicza, który dla jakiejś zemsty, puścił się za nim w pogoń, by go obić.

Łuków zaczął uciekać. Przelęknął łacę, a widząc, że napastnik dalej go ściga

wlaził do rzeki, by napastnika odstraszyć zimną wodą.

Lecz to mu nie pomogło. Wskoczył za nim do wody, Łuków w przestrochu uciekał na drugą stronę rzeki, Hawrylewicz zaś za nim.

Wyskoczyli obaj z wody, zmoczeni do nitki i pościg trwał dalej.

Ostatnim wysiłkiem wpadł Łuków na podwórze swego 70-letniego ojca Iwana. Syn uciekł do chaty, ojciec zaś stanął w progu, zasłaniając napastrąkowi wejście, co przyprowadziło go do ostatniej złości że

kamieniem uderzył starca w głowę

tak, że rozciął mu głowę, poczem zbiegł.

Starzec ze zranioną głową o własnych jeszcze siłach poszedł do lekarza w Gródku, a gdy wrócił do domu, osłabł, zaczął tracić przytomność i w parę dni później zmarł.

Zabójca Łukowa, Hawrylewicz, ma niezwykłą przeszłość za sobą. Był dezertorem z 19 pułku Wojsk Polskich, ale z więzienia już z pewnością nie zdezerteruje.

Drugi wypadek morderstwa zaszedł we

wsł Wysokiej pod Janowem.

Roman Martyka usłyszał późnym wieczorem, że

ktos strzelił w pobliżu chaty.

Martyka wyszedł z chaty i stając na progu zapytał w ciemności: „A kto tam strzela?“

W odpowiedzi na to padł z pobliza drugi strzał, który

przebił Martykę na wylot, poczem ta sama kula ugodziła w lewą pierś jego córkę Jadwigę, śledzącą za nim.

Przestrzelony Martyka zmarł na miejscu, ranioną zaś córkę odstawiono do szpitala powszechnego we Lwowie.

Ten wypadek strzelania w Wysokiej nie jest odosobniony. Dzień przedtem wracał tamteży z patroli nocnej starszy przodownik Jan Szymański. Nagle ktos strzelił i Szymańskiemu kula gwóźdźną koło ucha.

Przed Szymański rzucił się natychmiast w tę stronę, skąd padł strzał, by ująć strzelającego. Lecz mimo dłuższych poszukiwań na tem miejscu nikogo tam nie znalazł. Leżał tylko pod lasem

Kozioł zabity przed trzema może godzinami

być może przez tego samego człowieka.

W każdym razie strzał był skierowany nie na zwierzynę lecz na funkcjonariusza policyjnego.

Wraz z wodą połyka zegarki i biżuterje.

(kp) Pomysłowość pewnej kategorii „ptaków niebieskich“ jest czasem podziwu godna. Łatwą jest rzeczą nie ślać nie orać (chyba nosem w bruku po pijanemu!) a mimo to mieć co trzeba. Daleko trudniej zdobywać te środki nie tylko bez pracy, lecz także w sposób elegancki.

Eleganckim złodziejem jest pewien nieznanany gość, który odwiedza różnych lekarzy i każdemu z nich po grzecznej przywitaniu mówi:

Przychodzę tu od pana Mojżesza Klanga, przy ul. Kollataja 6. Pan doktor będzie laskaw tam się natychmiast posfatygować, gdyż czeka pan Klang i jacyś dwaj panowie.

Zafrasowany lekarz ubiera się pospieszniej, wbiega i wybiega z pokoju, a nieznanany gość manewruje tymczasem palcami: położy łapę na konsolę i znika zegarek, przejedzie łapę po ścianę i znika coś ze ściany.

U Mojżesza Klanga wyjaśnia się, że jest to mistyfikacja.

Mojżesz Klang włosy rwie z głowy, bo codziennie przychodzi do niego kilku lub kilkunastu lekarzy, każdy z nich pyta na wstępie:

Czy tu można zastać pana Klanga Mojżesza z dwoma panami?

Każdy z lekarzy drze włosy niemniej, bo każdemu z nich po takim niesmacznym figlu coś znika, a nieznanany osobnik śmieje się tylko i chodzi do coraz innych lekarzy, powtarzając każdemu:

Czeka na pana pan Mojżesz Klan, ulica Kollataja 6.

Wezorał sprytny oszust złożył wizytę drowi Rosenbuschowi przy ul. Potockiego. W międzyczasie dwukrotnie zajrzał do kuchni i prosił o szklankę wody.

Pewnie wieloryb wyrosnie mu w brzuchu, pomyślała sługa, widząc wodożerczość gościa. Tajemnicę pragnienia zrozumiała dopiero później, gdy zauważyła, że wraz z wodą nieznanany pan „połknął“ jej z kuchni męski zegarek „Doxa“.

Najlepsze jest to, że lwowski fakir odchodząc, obiecał wrócić jeszcze raz za 5 minut.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski. Zbiórka zajmuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11.



Przesilenie we Lwowie.

(kp) Strajk piekarzy i murarzy, jakoteż bałagan warszawski, wpływają bardzo dodatnio na frekwencyje, w szynkach lwowskich, które zarabiają teraz, jak nigdy jeszcze. W następstwie tego bruk obfituje w masę awantur na tle pijaństwa, odbywających się w liczbie, dotąd nie notowanej we Lwowie.

Zdarzają się przytem komiczne momenty.

Na komisarjat policyjny przychodzi Michał M., portyer z hotelu „Wanda”. Jest tak pijany, że aż mu przykro żyć na świecie. — Dyżurny urzędnik widząc, że gość trzyma się jednak dość prosto, radzi mu — by poszedł spać prosto do domu. Przedtem jednak każe mu „na próbę” iść od biurka do progu. Pan Michał wziął „dyrekcyję” i prosto jak bocian poszedł do progu, a potem na ulicę.

Za chwilę przychodzi wielce strapiiony i błaga:

— Kochany panie komisarzu, jak Boga kocham, nie dojdę do domu. Proszę mi zapisać jakie lekarstwo na wytrzeźwienie!

— Już się pisze recepta — odpowiada dyżurny i pisze kartkę do aresztu na przepisanie się. Pan Michał dziękuje gorąco za dobry uczynek i kaczym krokiem śpieszy do „sypialni”.

Adam H., sztukator, popił trochę wódki w szynku Kesslera. Nie chciał zapłacić, bo nie miał pieniędzy, dał za to przedstawienie teatralne za darmo. Szynkarzowi wybił dwie szyby, jednemu gościowi podał spodnie, a na policję musiało go brać aż 6 funkcjonariuszy policyjnych, którym nawymyślał porządnie od „austriaków”. On sam jest bowiem eleganckim warszawianinem, który gardzi prowincyjną zwłaszcza „nie—ruską”.

Wymyślał też od austriaków aresztantom w celi, co lwowskich Józków tak rozgniewało, że chcieli mu dać „serdeczne bity”, lecz obroniła go policja, zamykając warszawię w osobnej celi.

Biedny warszawiak nie chciał iść do aresztu za żadną cenę, rycząc patetycznie: — Do furtygarni pójdę chyba po swoim trupie!

„Pod Korona” w rynku wyrządził awanturę inny gość. Aleksander W., który chciał swego kompaniona Jana K., koniecznie przebić nożem, lecz przeszkodziła mu interwencja policyj.

Możnaby szopek takich wyliczyć dziesiątki, lecz nie chcemy solidnym poprzętałem „robić sztempu”, a w dodatku niema miejsca.

Strejk pracowników budowlanych.

(kp) Strajk pracowników budowlanych, trwający we Lwowie już drugi tydzień, nie wróży rychłego zakończenia. Bowiem tak pracownicy, jakoteż pracodawcy stoją tak twardo przy swoich żądaniach, które naturalnie grubo się różnią od siebie.

Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie pracodawców budowlanych, na którym oczywiście dowodzono, że żądania ro-

botników budowlanych nie mają uzasadnienia.

I tak, stwierdzono, że istniejący strajk pracowników budowlanych nie powstał z winy pracodawców, lecz wywołany został przez czynniki nieodpowiedzialne, które z położenia ekonomicznego sprawy sobie nie zdawały.

Z początku bowiem nie wysuwali robotnicy żądań podwyżki, lecz jedynie zwolnienia komisji cennikowej.

Na podstawie obliczeń z tabel statystycznych—żywnościowych dowodzą pracodawcy, że płace robotników silnie wzrosły, niż drożyzna, bo podczas, gdy drożyzna z końcem czerwca w porównaniu z listopadowym roku 1921, wzrosła o 38 proc., to pracownicy budowlani już z początkiem czerwca mieli płacę o 50.5 proc. wyższą od płacy, jaką pobierali w listopadzie r. ub.

Wreszcie zatwierdzili pracodawcy propozycję delegatów co do wysokości plac za godzinę. Norma ta jest następująca: dla murarza maximum 400 mk., minimum 350 mk., dla pomocnika budowlanego 200 mk., dla kobiety i chłopaka do lat 16 — 120 mk. zabraniając wyjścia po za te normy. Za oryentacye w placach obecnych służyć może cennik dla miasta Warszawy, gdzie murarz pracujący otrzymuje 412 mk. za godzinę pracy w miesiącu lipcu.

Jak widać z tonu tych obrad, trudno na razie myśleć o likwidacyi strajku.

W obawie demonstracyi ze strony pracowników strajkujących budowlanych, policja utrzymywała wczoraj wieczorem ostre pogotowie.

NADESZANE.

Zakład dentystyczny 18040
Dra Karola Atlasa
Lwów, Kochanowskiego 11. G. ord. od 9—13—6.

KEFIROWE Tabletki

do domowego wyrobu KEFIRU
poleca 11231
Laboratorium Chem. Farmaceutyczne
W WARSZAWIE

MODLIŃSKI I KROGULECKI
Żądać w aptekach, składach aptecz. i drogerjach

Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie

ul. Wałowa 9, parter (Gmach własny)
podnosi z d. 1. lipca 1922 oprocentowanie wkładek na
5% 14727
a wkładki i ich oprocentow. ręczy Gmina m. Lwowa.

SUKNA angielskie na ubrania męskie i damskie po okazjnie niskich cenach.
Import sukna, Pańska 17a, III. p. 18792

PREMIERA 21. lipca 1922. w MARYSIENCE i KOPERNIKU.

Salonowy dram. namiętności i uczucia 5 aktach pt.
DAMA Z POWOJU Nr. 13.

13 79

Wyłączną sprzedaż w Polsce
słynnych wyrobów
firmy
MAGGI
oraz słynnych proszków do pieczenia
Dra OETHERA
posiada firma
„ADRIATICA”
Kraków, Dietłowska 97.
Telefon 3179. — Telegramy: „ADRIATICA”.
1924

HENNA L'OREAL
ufarbujcie sobie każda Pani sama włosy w dowolnym kolorze — Skład na Małąską:
Drogerja Krska L. szka Sędowskiego
Lwów, Akademicka 2. 13972

NA KONCERTY

przedstawienia amatorskie i t. p. świetne nadaje się wspaniała sala teatru „Bagatela” (Lwów, Rehana 3). Od dziś do 15. sierpnia b. r. może być wynajmowywana. Zgłoszenia do właściwego gmachu Franciszka Moszkowicza, Kawiarnia Warszawa, pl. Smolki. 13977

Echa tragicznej śmierci technika w stawie Janowskim.

O tragicznym zgonie studenta Politechniki Kazimierza Szwedę, który utonął onegdaj w stawie Janowskim, dowiadujemy się, pewnych bliższych szczegółów.

Sp. Szwed wybrał się do Janowa na wycieczkę w większym mieszanym towarzystwie. Wycieczkowcy kąpali się w stawie Janowskim, osobno mężczyźni, osobno kobiety. Nagle jedna z uczestniczek wycieczki — 14-letnia panienka, zaczęła w odległości kilkudziesięciu kroków od brzegu tonąć.

Sp. Szwed rzucił się natychmiast na ratunek tonącej. Widząc, że dziewczynka zniknęła pod wodą, dał nurka, nieszczęśliwym trafem dostał się w głęboką wyrwę, pochodzącą przypuszczalnie od uderzenia granatu, i ugrzązł w głębokim mulu.

Nim przyszła pomoc, dzielny technik utonął.

Tragicznie zmarłego technika szczerze żałują znajomi i koledzy. Zmarły był obra-

ca Lwowa, pracował wybitnie w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku, w ogólności był jednostką bardzo czynną i dzielną.

Zginął prawdziwie po rycersku, oddając swe życie, ratując drugich.

Z MIASTA.

Posiedzenie inauguracyjne przybocznej Izry. Rady wyznaniowej.

(!!) W styczniu 1919 r. komisarz rządowy m. Lwowa dr. Stesłowicz zamianował dr. Jakóba Diamanda b. wicepr. gminy wyznaniowej i prezesa w czasie inwazyi rosyjskiej komisarzem rządowym gminy wyzn. izraelskiej i dodał mu radę przyboczną, złożoną z 20 członków, z której z biegiem czasu ubyło 7 bądź z powodu skonu, bądź przez złożenie mandatów.

Wznagające się agendy wymagały uzupełnienia Rady do liczby członków, statutem przewidzianej, tj. do 30, przyczem należało uwzględnić różne frakcyje społeczeństwa żydowskiego.

Zgodnie z wnioskami komisarza rządowego dr. Diamanda, prezydent m. Józef Neumann jako starosta, zostawiając dotychczasowych członków, mianował 17 członków nowych i 5 zastępców oraz dwóch nowych zastępców komisarza rządowego pp. dr. Rubina Sokala i dr. Józefa Parnasa. Między nowo mianowanymi członkami było 5 i 1 zastępca, którzy należeli do stronnictwa syonistycznego, ci jednak w myśl uchwały egzekutywy tego stronnictwa, złożyli swoje mandaty, podając jako powód, że ilość mandatów rzekomo nie odpowiada liczebnej sile ich stronnictwa.

W środę dnia 19 l bm. wieczorem odbyło się w wielkiej sali gminy wyznaniowej inauguracyjne posiedzenie przybocznej Rady wyzn. pod przewodnictwem komisarza rządowego, w obecności wszystkich rabinów i urzędników.

Witając obecnych, w godzinnym przemówieniu dr. Diamand wyraził żal z powodu usunięcia się od współpracy reprezentantów kierunku syonistycznego, podnosząc z naciskiem, że w gminie wyznaniowej nie powinno chodzić o politykę, jeno na oku winno się mieć dbałość i troskę o sprawy wyznaniowe, humanitarne i oświatowe.

W dalszym ciągu swego przemówienia dr. Diamand przedstawił trzyletnią działalność dotychczasowej Rady wyznaniowej i określił obraz programu na przyszłość, apelując do Rady o pomoc w spełnieniu agend, które z powodu stosunków finansowych — wzmagają się, przytoczywszy, jako przykład że budżet tejże gminy wyznaniowej, który w roku 1914 dochodził zaledwie do kwoty 200.000 koron, obecnie wynosi 100 milionów marek, na co brak pokrycia.

Po złożeniu deklaracji przez p. Leona Wahla, jako przedstawiciela stronnictwa ortodoksyjnego i przez p. dr. Eleazara Byka, imieniem zrzeszenia Polaków w. m. że — aczkolwiek ilość przyznanych im mandatów uważają jako szczupłą, mimo to przystępują do współpracy, nastąpiło ukonstytuowanie się przełożenia.

W skład jego weszli pp.: Dawid Masch-

KINO „LEW“.

„On i Ona“

ler, adwokat dr. Adolf Menkes, dyr. banku hipot. Józef Müntz, Samuel Nebenzahl i Leon Wahl. Na tem zamknięto posiedzenie.

Kronika sportowa

„Wisła“ — „Czarni“.

W najbliższą niedzielę, tj. dnia 23-go bm. odbędzie się spotkanie powyższych drużyn na bo-

Dz 5 w piątek 21-go b. m.

wzrusz. dramat życiowy w 6 aktach. W główn. roli ulubienica publicz. **FERN ANDRA**
18915

isku Tow. Zabaw ruchowych o godz. 5.30 popoł. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco. — „Wisła“, która tego roku jest w znakomitej formie, a cechuje ją piękna, kombinacyjna i przyziemna gra, jak zawsze tak i tym razem będzie znaczną atrakcją sportową. „Czarni“ poczyniwszy korzystne zmiany w drużynie, jak świadczy ostatnia ich gra w Krakowie, która ogólnie się podobała, będą się starali z honorem zastępywać barwy m. Lwowa. Poprzedzi match o mistrzostwo klasy C. „Jurzenka“ — „Czarni“ o godz. 3.30 popoł.

— 00 —

Konkubinat K. P. K. z endecją w przededniu zerwania.

Stanowisko stronnictw wobec odmowy Naczelnika Państwa. — Zupełny brak inicjatywy ze strony prawicy. — Rozłam między K. P. K. a endecją. — Organ K. P. K. — Dzisiaj likwidacja przesilenia posunie się naprzód.

Warszawa. (Tel.) (z) Przez dzień wczorajszy pozostawała sytuacja aż do wieczora pod znakiem pytania. — Naczelnik Państwa czekał, jaka inicjatywa wyjdzie ze strony sejmu i jakie konsekwencje

zamierza wyznać sejm wobec odmowy podpisania nominacji gabinetu.

Przedstawiciele bloku prawicowego zajęli również wczoraj stanowisko wyciekające. W kołach centrowo-prawicowych dało się wczoraj zauważyć wyraźnie

zupełne zmęczenie i brak inicjatywy

do podejmowania dalszych wywrotowych kroków. Wyjechał nawet do Krakowa spracowany intrygą polityczną, Jan Kanty Federowicz. W sejmie były pustki i tylko niekiedy przesuwał się przez kuloary marszałek sejmu, a do lokalu Z. L. N. wchodził lub wychodził poseł Korianty.

Głównym wypadkiem dnia wczorajszego było, iż w Klubie Pracy Konstytucyjnej ustaliła się wreszcie opinia, że odmowa podpisania przez Naczelnika Państwa nominacji rządu p. Korfanteo

ma swoje uzasadnienie w brzmieniu małej konstytucji.

Tej opinii dali wyraz posłowie K. P. K., Baworowski i Steinhaus. To też

rozłam między K. P. K. a resztą bloku zarysowany onegdaj wieczorem, zaczął się coraz więcej uwidoczniać, pomimo tego że „Kurjer Polski“, organ konserwatystów, zbliżony do K. P. K. zamieścił wczoraj artykuł, atakujący ostro działalność Naczelnika Państwa. „Kurjer Polski“ zwraca

ca uwagę, że rząd w Polsce nie może być ani rządem Józefa Piłsudskiego, ani rządem Naczelnika Państwa, ecz

musi być rządem państwowym.

Przez to oświadczenie starał się „Kurjer“ zatrzeć niemiłe wrażenie, jakie wywołała w ostatnich dniach chwiejna taktyka K. P. K. Kiedy stało się już wczoraj jasnym, że

konkubinat K. P. K. z Endecją zaczyna się zrywać

zebrały się kluby lewicowe na naradę. Na naradzie tej uchwalono dwie rezolucje:

1) Zespół stronnictw lewicowych oświadcza, że jak przedtem, tak obecnie, uważa inicjatywę tworzenia rządu przez Naczelnika Państwa

za właściwy sposób ukończenia przesilenia.

2) Zespół stronnictw lewicowych, upoważnia pp. Moraczewskiego, Witosa, Chadyńskiego i Stapińskiego do przeprowadzenia pertraktacji z klubami centrowent

w sprawie ustalenia podstaw nowego rządu.

Nie jest to wprawdzie pewnym, ale wysoce prawdopodobnym, że grunt do przeprowadzenia pertraktacji z klubami centrowymi — skoro się mówi o podstawach nowego rządu

jest już ustalony.

Dzień dzisiejszy zaznaczyć się musi poważnym posunięciem w sprawie ostatecznego zlikwidowania przesilenia.

Prawica znalazła się wczoraj z powodu deszczu w sytuacji bardzo szczęśliwej, mogła bowiem zważyć na niepogodę niemożność urządzenia demonstracji anty-belwederskiej która w braku ochoty do demonstrowania najprawdopodobniej byłaby się nie udała.

— 00 —

Co dawniej endecja pisała o Korfantym.

Warszawa. (Tel.) (z) „Robotnik” podaje w numerze dzisiejszym to, co

narodowa demokracja pisała w roku 1910 o Korfantym,

kiedy sprzedawane przez się pisma „Polak” i „Kurjer Śląski” znanemu zdrajcy Napieralskiemu. „Kurjer Poznański” pisał, „że sprzedaż ta jest jednoznaczna

z przejściem posła Korfanteo na służbę polityczną „Katołika”.

Dziś nietylko ten sam „Polak” w rękach spółki „Katołika” ale i poseł Korfanty na usługach i łasce tych, których do ostatniej niemal chwili

przedstawiał swym czytelnikom jako opryszków najgorszego gatunku.

To co uczynił, oznacza dlań śmierć moralno-polityczną.

W dalszym numerze pisał „Kurjer Poznański”: „Poseł Korfanty

sam zadaje sobie kłam i unicestwia się moralnie.

Stracił kredyt finansowy wskutek braku kredytu moralnego”. „Gazeta warszawska” pisała wówczas: „Panu Korfantomu zabrakło nie tyle umysłowych zdolności ile innych zalet politykowi w tych warunkach potrzebnych”. Tak przedstawia się opinia narodowej demokracji o Korfantym

W sprawie nowego podziału na okręgi wyborcze.

Warszawa. (tel.) (z) Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej zaproponował poseł Buzek przystąpienie do rozważania jego wniosków o nowym podziale na okręgi wyborcze. Wedle projektu Buzka należałoby odebrać Warszawie trzy mandaty Łodzi jeden, Poznaniowi jeden, Krakowu jeden, Płocku jeden, Częstochowie jeden, Będzinowi 2, Wadowicom jeden,

przerobić zupełnie okręgi śląskie, w Małopolsce wschodniej i na kresach wschodnich.

Poseł Niedziałowski zaprotestował stanowczo przeciw temu projektowi. Wprowadza on tak duże zmiany, że niepodobna o nich inaczej mówić, jak w podkomisji. Wobec tego należy projekt Buzka odesłać do podkomisji. Ten wniosek popierał pos. Chądziński. Poseł Lieberman zwraca uwagę, że jeżeli innym stronnictwom chodzi o szybkie zakończenie prac, powinny zreasumować uchwałę o 360 mandatach i przyjąć wniosek PPS, o 480 mandatach. Mówca stawia wniosek o reasumację. —

Wniosek ten upadł. Głosowały za nim PPS, NPR, KPK, żydzi i Stapińszczycy. Wniosek Niedziałkowskiego

przeszedł wszystkimi głosami przeciw głosom Piastowców.

Wczoraj upłynął termin zgłaszania poprawek do trzeciego czytania. Istnieje zatem poprawka bloku prawicowego, która otrzymała jeden głos większości w komisji „System de Honta w okręgach, 360 mandatów okręgowych, 72 mandaty państwowe obliczone wedle ilości mandatów już otrzymanych w okręgach”, dalej poprawka PPS.: „system de Honta w okręgach 408 mandatów okręgowych, 72 państwowe, obliczone wedle reszty nieużytych głosów systemem Honta”. Na wypadek odrzucenia tego wniosku i przejścia pierwszej części poprawki prawicy, proponuje PPS. obliczenie mandatów państwowych wedle ogólnej liczby głosów oddanych na dane stronnictwo w całym kraju.

—00—

O jednorazowy dodatek droż. dla urzędników.

Warszawa. (Tel.) (z). Wczoraj porozumiewała się komisja 12 związków zawodowych pracowników państwowych z ministrem spraw wewnętrznych i p. Jastrzębskim. Delegacja położyła szczególniejszy nacisk

na konieczność wypłacenia jeszcze w lipcu

jednorazowego dodatku drożyznianego wszystkim pracownikom czasowym i stałym

i zniesienie pasów drożyznianych. Minister Jastrzębski i Kamiński przyrzekli

przedłożyć posłatki do Rady ministrów 21. lipca b. r.

Delegaci francuscy opuścili Hagę.

Rozbicie konferencji.

Warszawa. (AW) „Rzta” podaje że 20. lin. odbyło się końcowe posiedzenie konferencji haskiej, bez udziału delegatów francuskich, którzy opuścili Hagę. Przewodniczący konferencji Patin pod-

kreślił w końcowym przemówieniu, że winę rozbicia rokowań ponosi delegacja rosyjska. Następnie przyjęto propozycję delegata belgijskiego Catiniere'a, który przypominał uchwały genewskie w których

państwa zobowiązały się do niezawierania żadnego odrębnego układu ani żadnej umowy prywatnej z Rosją i postawił wniosek by konferencja haska powzięła podobną uchwałę. Rząd amerykański przez swego przedstawiciela wyraził już nato swą zgodę. Litwinow przyjmując po raz ostatni przedstawicieli prasy oświadczył, że idea konferencji okazała się bezpożyteczną. Rosyl nie pozostaje nic innego jak tylko rokowania z poszczególnymi rządami. Pierwszeństwo będą miały państwa w których Rosya ma swych przedstawicieli i które są reprezentowane w Rosyi.

SPRAWA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W POLSCE ODROZCZONA.

Warszawa. (Tel.) (z). Sprawa mniejszości narodowych w Polsce została przez Ligę narodów odroczone. Sekretarz Ligi będzie kontynuował badanie tej sprawy w Genewie wraz z przedstawicielami Polski, w celu przedstawienia ostatecznego sprawozdania na następnej sesji Ligi narodów, mającej się odbyć w Genewie.

PAPIEŻ PROPONUJE SOWIECIOM NABYCIE KOSZÓW OWNOŚCI KOŚCIELNYCH.

Paryż. (Pat.) Wedle „Matina” papież zaproponował rządowi sowieckiemu nabycie skonfiskowanych kosztowności kościelnych pod warunkiem zwrotu ich kościołowi. Rząd moskiewski nie odpowiedział jeszcze dotychczas na tę propozycję

DEMONSTRACJE PRZECIW KUPCOM WE WIEDNIU.

Wiedeń. (Pat.) W przeciągu popołudnia przyszło kilkakrotnie do demonstracji przeciw kupcom z powodu podnoszenia cen. Notowano ceny: mięs wołowe 4—8 tys., wieprzowe 6—10000 tys., smalec 14000 tys., słonina 16000 tys. koron, warzywa krajowe są droższe aniżeli sprowadzane z zagranicy.

JESZCZE JEDNO M(NIĘ) ERSTWO.

Warszawa. (AW). Rada ministrów rozważała sprawę przemianowania Głównego Urzędu ziemskiego na ministerstwo reform agrarnych.

SPRAWA RATYFIKACYI MANDATU NAD PALESTYNĄ.

Warszawa. (AW) „Kuryer Polski” podaje, że zarząd warszawskiej gminy żydowskiej uchwalił zwrócić się telegraficznie do przedstawicieli Polski w Lidze Narodów Askenazego z prośbą o poparcie ratyfikacji mandatu nad Palestyną, jako siedzibą narodu żydowskiego.

KLER POLSKI CHCE DALEI POLITYKOWAĆ.

Warszawa. (tel.) (z) Na zjeździe katolickim w Płocku zgłoszono wniosek, domagający się oświadczenia się zjazdu przeciw politycznej działalności i agitacji kościoła przy pomocy ołtarza i ambony. Wniosek ten nie został uchwalony

Wymierająca Ukraina.

Agonia Chersonia. — Ze 120 tys. mieszkańców 35 tys. — Domy zburzone na opał. — Trupy rozszarpywane przez psy. — Pud mąki 8 do 12 milionów rubli. — Anarcja i bezład. — Masowa ucieczka. — Bilet kolejowy z Chersonia do Warny kosztuje 20 milionów rubli.

Warna. (Russpresse) Uchodźcy, przybyli z Chersonia, podaje, że ze 120 tys. mieszkańców, jakich posiadało miasto w 1919 roku, obecnie według urzędowych danych sowieckich z czerwca br. pozostało 35 tysięcy. Również według urzędowych danych od listopada z. r. do kwietnia r. b. w mieście zmarło 38 tys. osób. Miasto wygląda jak pustynia. Mnóstwo domów zburzono na opał, wszystkie drzewa wyrąba

no w tymże celu, wodociąg nie działa, ulice są w strasznym stanie. Trupy zmarłych z głodu i rozmaitych epidemii leżą na ulicach po 2—3 dni i są rozszarpywane przez psy. 5. lipca pud mąki żytniej kosztował w Chersoniu 8 milionów rb., a pszennej 12 milionów. Wyjazd uchodźców za granicę odbywa się bez przeszkód, ponieważ w mieście niema żadnej władzy i jedynie nieliczni czerwoarmiejcy, włóczący się po ulicach reprezentują władzę sowiecką, lecz ci ostatni z 1—2 funty chleba chętnie przepuszczają uchodźców na statki i nawet pomagają przenosić bagaże. Za przejazd z Chersonia do Warny pobierane jest 20 milionów rb. od osoby.

—00—

Przydział okrętów niem. dla Polski.

Berlin. (Pat.) Wolff. Na podstawie art. 339 traktatu wersalskiego, który postanawia że Niemcy mają oddać państwu koalicyjnym i sprzymierzonym, zainteresowanym w żegludze na rzekach międzynarodowych, część swych okrętów rzecznych. Zapadł obecnie wyrok rozjemcy amerykańskiego —

w sprawie tej. Czechosłowacya otrzymuje 35.700 ton pojemności statków 5. 685 HP. siły holowniczej oraz przystań w Opolu. — Polska zaś 40.760 ton pojemności, 4.849 HP. siły holowniczej i przystań w Kistrynie.

Wyznaczenie wschodniej granicy Polski

Równe. (AW) W dniu 20. bm. stan prac mieszanej komisji granicznej na wschodzie na całej linii granicznej od Dźwiny do Dniestu, wynoszącej 1304 km., przedstawia się sposób następujący:

1) zakończono ostatecznie prace tj. u stałono politycznie, zasłupiono i przeprowadzono zdjęcia aerofotogrametryczne na 64 km. ddcinka połocko-wileńskim;

2) przygotowano do zdjęć aerofotogrametrycznych dalszy odcinek 285 km.;

3) ustalono politycznie 1068 km.;

4) pozostaje do ustalenia polit. przez mieszaną komisję graniczną 76 km.;

5) przeniesionych przez rosyjsko-ukraińsko-białoruską delegację na drogę dyplomatyczną zostało 160 km.;

6) zasłupiono 602 km.;

7) zasłupiono i pomierzono 368 km.;

8) pomiary w toku na 204 km.

W ostanich czasach wszędzie, gdzie dokonywa się zasłupienie granicy przesuwane są polskie i sowieckie posterunki do definitywnych linii granicznych. Ostateczne oddanie całej linii granicznej między Rzpłtą a republikami sowieckimi będzie dokonane w dniu 1. listopada rb.

KATASTROFALNA BURZA W GDYNI?

Warszaw. (tel.) (z) Droga okólna zaczynają tu nadchodzić wiadomości o wielkich burzach szalejących na Bałtyku, które miały zniszczyć część państwowych robót portowych w Gdyni. Urzędowego potwierdzenia tych wiadomości brak.

i jedno męskie serce, które wlicznie bez niej żyć nie może, skoro zdobyło się na oświadczenie...

Trzeba bowiem wiedzieć, że sympatyczna Elna Gistedt jest... wdówką i że męża jej zabił bolszewicy.

Tym zaś, który ją obecnie poprowadzi do ołtarza, jest młody p. Kiltynowicz, syn właściciela składu dywanów przy ul. Mazowieckiej w Warszawie.

Prawdy i plotki z za kulis warszawskich.

Elna Gistedt idzie za mąż za Warszawianina.

Primadonna szwedzkiej operetki p. Elna Gistedt, przebywająca od paru miesięcy w Warszawie zaklinatyzowała się już tak bardzo, że zdobyła sobie nle tylko liczne serca publiczności, ale

Teatr Messaiki.

Wobec tego, że teatr „Nowości“ Kupiła p. Kawocka i zaangażowała p. Hellera na dyrektora — antagonistka obu tych osób p. Lucyna Messal ma nie odnowić na przyszły sezon kontraktu z „Nowościami“, ale podobno kupuje lokal „Wodewil“ na Nowym Świecie w Warszawie i będzie tam prowadzić wspólnie z p. Czesławem Zaremby, b. wicedyrektorem „Nowości“ teatr operetkowy. Z innej strony słyhać, iż pani Messal jest

przedmiotem zabiegów dyrekcji „Teatru Nowego“, która pragnie ją pozyskać jako primadonnę do swego zespołu. Pertraktacje nie wydały dotąd rezultatu, gdyż zachodzą poważne różnice co do wysokości gaży. Pani Messal żąda podobno aż 5 milionów miesięcznej płacy. Pertraktacje są w toku, z czego wynika, że pani Messal nie powzięła jeszcze ostatecznej decyzji co do swoich najbliższych losów i co do kupna teatru „Wodewil“.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 20. lipca 1921.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Płać	Żądają	Transakcje
Brow. lwow.	13000	—	—
Cudorów	3625	3725	3650 - 3700
Tow. akc. Karpalit	1750	—	—
„Cmielów“ fabr. pora.	2800	—	—
Tow. akc. „Galioja“	2500	—	—
Tow. akc. „Gafota“ ex	180	—	—
Tow. akc. „Górka“	6000	—	—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	6700	6000	6800
W. Ska akc. „Parowozy“	1050	1125	1100 - 1070
„Patria“ fabryka papier.	5600	—	—
„Pezet“ Pow. Zakł. bud.	900	950	925
„Pocisk“ Zakł. amuniz.	825	—	—
„Polski Glob“	650	—	—
„Polska nafta“	1800	1900	1850 - 1875
Polskie Tow. handl.	625	—	—
Polsot	1700	—	—
Tow. akc. „Rakazawa“	3725	—	—
Zakł. elektr. „Siersza“	1250	—	—
Zakł. górn. „Siersza“	6000	—	—
„Tepege“	5000	—	—
Tow. akc. Zieleniewski	4750	—	—
„Zegluga Polska“	350	—	—

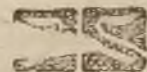
DEWIZY.

	Płać	Żądają	Transakcje
London	25500	26500	—
Paryż	480	500	—
Zurych	1075	1175	—
Praga	120 00	135 00	131 50 - 730
Budapeszt	4	4 75	—
Wiedeń	— 15	— 19	0 16 - 0 16 50
Berlin	11 50	12 25	11 07 50 - 11 70
Belgrad (w dinarach)	65	75	—
Nowy Jork	5850	5950	5900
Medjolan	250	280	—
Bukareszt	29 00	33	—
Bruksela	440	460	—
Kopenhaga	—	—	—
Finlandja	—	—	—
Holandja	2175	2275	2315
Szwecja	—	—	—
Norwegia	—	—	—

Lwów, 21. lipca 1921

NEOFICJALNA GIEŁDA

Dolary amerykańskie 5800—5850, ja-dynki i dwójki 5750—5800, dolaru kanadyjskie 5780—5800, jedyński i dwójki 5700—5720 marki niemieckie 12 00—12 50, setki 12 00—12 00, drobne — — — — —, leje 30 00—31 00 drobne 29 00—30 00, czeskie korony 130 00—135 00, drobne 120 00—125 00, ruble 5-setki 160 00—170 00, setki 170 00—175 00 25-rublowki 160 00—170 — franki franc. 450 00—450 00; funty szterl. 23800—24000 —, franki szwajcarskie 1080 00—1100 00. Złota: 20-kor 22.000—22.100, 20-frankówki 20.500—20.700 20-markówki 23.500 — 23.700, 10-rublowki, 27.000—27.200, srebro korony austriackie 430—435, floreny 1120—1150 rubia 1800—1820.



„Santa Maria” Tajemnica dwumasztowca

sensacyjny, kryminal, przepiękny dramat czis w Piętek po raz ostatni, wyw. **Apolle** 1896.

Katastrofa finans. Austrii.

Wiedeń. (Pat) Na wczorajszym posiedzeniu austriack. Zgromadzenia narodowego oświadczył przywódca soc. demokratów Bauer, że wypadki no targu walutowym spowodowały w szerokiach masach robotników niezapokojenie, które może się przemienić w rozpacz. Mowca żąda aby celem przeszkodzenia dalszym niebezpiecznym spekulacjom dla każdego banku wysłano państwowego komisarza, któryby był upoważniony do oddawania państwu wszelkich rozporządzalnych dewiz i sekwestrowania wszelkich walut.

Na to odpowiedział minister skarbu że wobec krytycznej sytuacji przeciwny jest stosowaniu jakichkolwiek środków przymusowych. Minister oczekuje ratunku tylko od przeprowadzenia planu finansowego.

DEMONSTRACJE LUDNOŚCI PRZED PARLAMENTEM.

Berlin. (Pat) Donoszą z Wiednia, że przed południem zebrał się przed parlamentem tłum robotników, celem wyrażenia protestu przeciwko drożyznie, a w szczególności przeciwko znacznemu podrożeniu chleba. Wiele sklepów w śródmieściu zamknięto w obawie zaburzeń.

DALSZA ZNIŻKA KORONY.

Wiedeń. (Pat) Wczoraj kurs korony austriackiej znowu się bardzo obniżył. Ciężdy oficjalnej wczoraj nie było, jednakże w obrotach prywatnych notowano dalszą swyżkę walut obcych. Za koronę czeską płacono w wolnym obrocie nawet po 1000 koron austriackich.

Kronika bieżąca.

z Teatru Wielkiego.

W piątek, dnia 21. lipca, o godzinie 7'30, „Manewry jesienne”, operetka.

W sobotę, dnia 22. lipca, o godzinie 7'30, „Szał miłości”, operetka.

W niedzielę dnia 23. lipca, o godzinie 7'30, „Taniec szczęścia”, operetka.

Repertuar Teatru Małego.

W piątek dnia 21. lipca, o godzinie 7'30, „Sprawa Kaisera”, premiera.

Cyryl A. CINICELLI, Lwów, plac Bema. Obecna zmiana programu przytuli sporo nowych, nie znanych dotąd atrakcyj. Bon i Bom, znakomici artyści okazali się w nowym repertuarze fenomenalnymi. Wolna tresura koni pod osob. kierow. dyr. Cinicelliego. Początek o godz. 20-tej. 18978

Z teatrów niemieckich komunikują:

W piątek 21. lipca w „Manewrach jesiennych” wystąpi znaną i cenioną śpiewaczką operetki W-

leńskiej p. Zofja Fedyczkowska w partii Rیزی. Piękny głos, ujmująca aparycja i nerw sceniczny utalentowanej śpiewaczki wzbudzają duże zainteresowanie. P. Zofja Fedyczkowska wystąpi tylko jedyny raz na naszej scenie.

W sobotę zamiast „Szał miłości” dyrekcja jest zmuszoną dać po raz ostatni „Księżniczka czardasza” w wykonaniu ulubieńców publiczności pp. Miłowskiej, Kasprowiczowej, Kuligowskiego i Patrzańskiego.

Premiera „Sprawa Kaisera” daje ciekawe środowisko palestry wiedeńskiej i pełne kolorytu typy sceniczne. Zgrany zespół tworzą pp. Niemczyz, Sienlawska, Holski, Melina, Orzechowski, Bygler, Dębowicz. — Piątkowa nowość zapewne wypełni szereg przedstawień.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. Dnia 25 lipca br. odbędzie się wycieczka dla zwiedzenia na szlaku Stanisławów — Worochita. Odjazd ze Lwowa 25 lipca 7:25 do Stanisławowa, powrót 26 lipca 6:00 rano. Zgłoszenia przyjmuje inżynier Jagiełło, dyrekcja kolei III. p. dr. drzwi 327 do godz. 15-tej dnia 21 lipca.

Międzynarodowy kongres geologów. Na międzynarodowy kongres geologów, odbyć się mający w tych dniach w Brukseli, wyjeżdża, jako przedstawiciel Polski, prof. Józef Morozewicz, dyrektor państwowego instytutu geologicznego.

Śniegi w Alpach. W Alpach spadły śniegi. W okolicach Orleanu zdarzyły się wypadki przydrożków (PAIT).

Przyjaciel Polski prof. Sarolea przybywa do Warszawy. Dnia 20. bm. przyjeżdża do Warszawy profesor uniwersytetu edynburskiego K. Sarolea, znany przyjaciel Polski, autor szeregu broszur i licznych artykułów w prasie angielskiej, w których występował w obronie interesów Polski. (AW).

Ameryka rozpoczyna akcję zwalczania epidemii w Polsce. Wielkie miasta amerykańskie zapoczątkowały akcję pomocniczą na polu zwalczania epidemii w Polsce. W najbliższych dniach przybywa do Warszawy dyrektor służby zdrowia w N. Yorku Copelan, celem porozumienia się z władzami polskimi, co do planów i środków walki z chorobami zakaźnymi (AW).

Nowa organizacja bolszewicka. Dnia 16 bm. wykryły władze bezpieczeństwa w Nowogródku litewskim organizację bolszewicką pod nazwą „Komitet Sojuszu Młodzieży”. Na czele tej organizacji stali synowie bogatych kupców żydowskich z Białego Stoku i Wilna. Spiskowcy byli w ścisłych stosunkach z Moskwą i stanowili stację przesyłkową między Warszawą, Lublinem, Łodzią i Wilnem. W ręce policji wpadła wielka ilość odezw komunistycznych, oraz cały nakład pisma pod tytułem „Krasnaja Molodież”.

Najstarszym człowiekiem w Europie jest zapewne 108-letni serbski włościanin Dymitr Divac. Wbrew teorjom higienistów pali on dziennie kilka fajek, i pije wino, a jednak zachowuje siły i zdrowie.

(kp.). Duchy otwierają szufladki. W Akcyjnym Banku Związkowym zauważono, że jakieś duchy otwierają biurka i zabierają z szufladek pieniądze. Przytrafiło się to manipulantce banku M. Jacykówniej, której zniknęło 5 tys., drugi raz 10 tys. Jak się okazało, figle te płała pomocnik woznego Wł. Wołoszenko, który dobierał się też do biurka dyrektora Turckiego, wziął nawet stamtąd — jak się przyznał — srebrną papierosnicę, którą jednak nazajutrz położył na swoje miejsce. Wołoszenkę aresztowano.

(kp.). Podrzutek w krzakach. Niema teraz dnia by gdzieś w krzakach lub bramie domu nie znalaziono jakiegoś podrzuconego dziecka. Wczoraj znów posterunkowy Gidyński znalazł w krzakach ogrodu Kościuszki podrzucone dwumiesięczne niemowlę płci żeńskiej. Podrzutka oddano w opiekę komisaryatowi VI. dzielnicy.

(kp.). Gdzie jest miarki cukier do konfitur? Wy krzykują ze zdziwieniem i żalem zapobiegliwe gospodie Lwowa, Stanisławowa, Tarnopola i Peczyntyna. Jak długo miarki cukier był mniej potrzebny, wszędzie było go w bród. Natomiast teraz gdy jest on potrzebny do smażenia konfitur, nagle znikł jak sen ziołoty, lub zamarowany domek. Na lekarstwo nigdzie nie można go dostać, a zato, jak na komendę, pojawił się w wielkiej ilości cukier kostkowy, twarde i mniej słodki, znacznie gorszy od dawnego cukru kostkowego. Włec młode gospodie są w istnej rozpacz i pod adresem kupców podnoszą wielki apel: „Wyciągajcie z magazynów miarki cukier, nie chowajcie go na pasek, bo Bozia was ciężko skarże!”

(kp.). Rakarz i batiar. Rakarz Roman Chachta ścigał na psim cmentarzu, za rakarnią skórę ze zdechłych koni. W czasie tej pracy nadszedł jakiś bandyta i zaczął się bawić w ten sposób, że biegając opodal dzieci chwycił i rzucał do kanału. Gdy humanitarny rakarz obruszył się na takie dręczenie dzieci, batiar podbiegł do niego i pchnął go nożem w pierś i pod serce. Chachta, po udzieleniu pierwszej pomocy, stacya ratunkowa odstawiła do szpitala.

—OO—

NA CZASIE. Dla wygody PT. publiczności umieściłem w oknie wystawowym Zegar Chronometer Okrętowy z dokładnem czasem środkowo-europejskim. Z wysokim poważaniem Maryan Dajewski, zegarmistrz, Lwów, Akademicka 20. — 18996

LM. 72.127/22 M. Biuro daniny państw. Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Magistrat przypomina, że termin płatności drugiej i ostatniej raty daniny lokatorskiej upływa z dniem 1 sierpnia 1922.

Z uszczerkiem daniny, nie należy zwlekać celem uniknięcia nalloku, tembardziej, że po upływie terminu zaległa kwota daniny ściągająca będzie przymusowo wraz z odsetkami za zwłokę (5 procent miesięcznie) i kosztami egzekucyjnymi.

Kasy poboru powyższej daniny znajdują się w ratuszu w parterze, drzwi nr. 32. dla mieszkańców dz. III. w komisaryacie tej dzielnicy. 19050

Lwów, dnia 19 lipca 1922.

Skandaliczne sceny na dworcu kolejowym w Lubieniu.

W niedzielę dnia 16 lipca br. o godz. 8.20 wieczorem, przy odjeździe pociągu osobowego kąpielowego z Lubienia do Lwowa, działy się na dworcu kolejowym w Lubieniu tak skandaliczne sceny wśród natłoczonej do odjazdu publiczności, że w interesie bezpieczeństwa życia ludzkiego i poszanowania ogółu, niepodobna o tych zdarzeniach zamilczeć i nie napiętnować przy tem karygodnej opieszałości organów kolejowych i funkcjonariuszy i ich niesłychanego lekceważenia z jakim do publiczności się odnosili.

W chwili gdy pociąg wjeżdżał na stację, skupiona po obu stronach toru kolejowego publiczność tłumnie rzuciła się do wagonów, co spowodowało tak gwałtowne zdarzenie się napływających z przeciwnych stron pasażerów, że wskutek natłoku wszystkie wejścia do kurytarzy w jednej chwili się zapełniły i chociaż wewnątrz wagonów poszczególne przedziały były, całkiem

wolne, a przedziały I. i II. klasy próżne, i mogły pomieścić znaczną ilość pasażerów, nie było można dostać się do wnętrza kurytarzy i wśród natłoczonych publiczności rozpoczęła się rozpaczliwa i bezwzględna walka na kułaki i pięści o zdobycie miejsca, wśród której słychać było przeraźliwy krzyk kobiet i płacz dzieci w tym tłumie i ścisłości bezlitośnie duszonych.

Konduktorzy kolejowi zamiast zakrzycić się około utrzymania przepisanej porządku przy wsiadaniu publiczności, natychmiast po wjeździe pociągu na stację opuścili wagony i zdala stojąc w gromadkach z całym spokojem, i czynizmem przypatrywali się zażartym walkom pasażerów o zdobycie miejsca i od czasu do czasu z powodu zdzierających się scen wybuchi śmiechem kiedy zaś ktoś z pasażerów nie biorących czynnego udziału w tych orgiach, zwrócił się do jednego z konduktorów z żądaniem by zrobiono porządek i umożliwiono wyczekującym dziesiątkom pasażerów umieszczenie się w wagonach i powrót do domu — otrzymał od niego drwiącą odpowiedź, żeby zaczekał, bo jak nie dziś to jutro pojedzie.

Przez cały czas postoju, służbowy urzędnik ruchu podobno nazwiskiem Iwanenko nawet się nie pokazał przy nadejściu pociągu i dopiero przed samym odjazdem raczył wyjść na peron i chociaż widział jak pociąg na zewnątrz był formalnie

oblepiiony pasażerami, którzy dusili się stłoczeni na platformach i schodkach i zwłsali na poręczach i zdorzakach, zamiast zarządzić doczepienie choćby jednego wozu z dwóch próżnych, które wówczas stały bezażytecznie na stacji, szybko dał znak do odjazdu i nie nie zważał na to, że w ten sposób setki ludzi naraża na niechybną śmierć podczas jazdy, zaś pozostałych przeszło 100 pasażerów w ten sposób kobiet i dzieci zmusił do pozostania przez całą noc na dworcu, gdzie nie ma najprymitywniejszych urządzeń dla nocnych poczekalni i przez to ludzie ci zmuszeni byli wśród gwałtownego deszczu i burzy szukać sobie w nocy za drogą opłatą noclegu u miejscowych chłopów lub poniewierać się przez całą noc na niechlujnej podłodze poczekalni dworcowej. Nadto pan ten w sposób niezwykle arogancki i prowokujący zachował się wobec jednego z pasażerów, który czynił mu słuszne uwagi za jego opieszłość w służbie.

Aby zapobiedz na przyszłość tego rodzaju gorszającym widowiskom i uchronić obywateli kulturalnego Państwa od podobnych wydarzeń, zwracamy się do Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie z gorącym apelem, by zechciała natychmiast zaradzić tym anomalom, pouczyć swe podwładne organy o obowiązku gorliwego i należytego wykonywania służby zaś winnych pociągnąć do surowej odpowiedzialności.

Do naszych stałych P. T. Prenumeratorów.

Koszta wydawnictwa wzrosły znowu znacznie (nowa podwyżka płac zecerских druku, papieru, elektryki, gazu i współpracaowników redakcyjno-administracyjnych). Inne wydawnictwa prenumeratę już podwyższyły. Wydawnictwo „Wiek Nowy” jednak podwyższa ją naszym stałym prenumeratom na 900 mp. miesięcznie dopiero od 1. sierpnia 1922.

Naczelny redaktor: **BRONISŁAW LASKOWNICKI**
 Odpowiedzialny redaktor: **JOZEF KRZYSZTOPOWICZ**

INSTRUMENTY Niwelacyjne i Uniwersalne ŚWIATOWEJ FIRMY STARKE I KAMMERER

PLANIMETRY CORADIEGO, DENERTA I PAPEGO. PLANIMETRY WŁOSIENNE, ŁATY, TYCZKI SKŁADANE, TAŚMY, SUWAKI FABERA NESTLERA I INNE. PRZYBORNICZE RICHTERA PRECYZYJNE OD VII P. DO XVIII P. I SZKOLNE, ORAZ WSZELKIE ARTYKUŁY DLA PP. INŻYNIERÓW. **LEON APPEL I SKA** LWÓW, LEGIONÓW 1, (TELEF. 458 I 459). GENERALNI ZASTĘPCY NA CAŁĄ POLSKĘ NAJWIEKSZEJ FABRYKI INSTRUMENTÓW METRYCZNYCH „STARKE I KAMMERER, WIEDEŃ”. — WKASNE ODDZIAŁY: WIEDEŃ II. PRATERSTRASSE 60. — BERLIN W. S. PARISERSTRASSE 23. 18980

W CHOROBACH

płuc, skrofulozie, koklusu, anemii, w chorobie angielskiej, w chorobach skórnych i nerwowych stosuje leczenie **LAMPĄ KWARCOWĄ (Helioterapią)**
Dr. Ludwik Lauterstein
 lekarz chorób wewnętrznych, Lwów, PAŃSKA 15. 18968

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. HENRYK ROSMARIN** były elew. kliniki paryskiej, wiedeńskiej i lwowskiej. ord. od 8 do 10, 12—113—6 — Lwów, Kopernika 12. 17336

Dr. Schwarz specjalista chorób skórnych i wener. B. Sekundariusz szpital. powszechny ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie lampą kwarcową. 18855

Akuszerka Deuschman przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyktando — ul. Józefata 3, parter. 18287

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. J. MUND** b. sekund. szpitala wiedeńskiego i lwowskiego ord. od 8-9, 12-1, 3-6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 17896

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. N. GOLDSTEIN** były elew. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 17585 powrócił i ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2-5, w niedziele i święta od 9-12, Kraszewskiego 3.

Nowy Zakład Lekarsko-Dentystyczny z pracownią zębów sztucznych. Ceny bardzo umiarkowane, Lwów, Grodecka 74, obok dworca kolejowego. 17937

DR. LÖWENHECK ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych ulica Zielona 17, od 3—5. 17349

Dr. Maksymilian Roller ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2—4. Kleparowska 4. II. p. 17182

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—1 i od 3—5 popoł. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 17526

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. MICHAŁ SALPETER** Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 1737

ZASTĘPSTWO! Oddamy prawo zbierania zamówień na olej i smary techniczne oraz doskonały artykuł chemiczny. Zgłoszenia pod: „Duży Dochód” — Biuro Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 18957

KOMPLETNE AUTOMATYCZNE urządzenie młynowe do przemiału 100 q. dziennie wraz z motorem Diesla zakupię. Oferty pod „MŁYN” do biura dzienników Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 18955

Ogrodnika - handlowca pierwszorzędną siłą do prowadzenia dużego ogrodu handlowego pod wielkim miastem; poszukuje się. Oferty ze świadectwami pod „OGRODNIK” do biura dzienników Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 18954

Polskie Tow. Budowlane, Kościuszki 6

przyjmie panna stenografującą i piszącą biegle na maszynie. Posada natychmiast do objęcia. 18953.

Telefony cryg. Berlinera, **DZWONKI** i **PRZELĄCZNIKI. MOTORY** elektryczne, regulatory i rozruszniki. **Materiał instalacyjny** po cenach konkurencyjnych :: tylko u firmy **Henryk SONNENSCHNEIN** Lwów, ul. Sienkiewicza 8. 18911

Wydział powiat. w Trembowli rozpisuje **KONKURS**

na posadę konduktora drogowego w Trembowli. — Warunki:
 1. Obywatelstwo polskie;
 2. Nieprzekroczony 40 rok życia.
 3. Pobory X. kategorii urzędników państwowych tudzież ryczałt na objazdy według umowy.
 4. Podania należyte udokumentowane z dołączeniem życiorysu należy wnieść do Wydziału powiatowego w Trembowli w terminie do końca lipca 1922 r. 19049
 Absolwenci kursu dla drogomistrzów i zdembilizowani mają pierwszeństwo.

DOBRA LOKATA! Poszukuje pożyczki na zabezpieczenie hipoteczne na dobre oprocentowanie. Zgłoszenia „DWA MILJONY” do Administracji Wiek 188451

TAPETY w największym wyborze. Ceraty od-
pasowane i na metry, firanki, p r-
tyery, chodniki, dywany, linoleum, kapy na łóżka,
obrusy, materye mełowe, słonniki, matera e ros-
arowe i t. p. polecają

E. KICZALES i A. MARGULIES
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 18. 19039

Przedsiębiorstwo spedycyjne
Gabel i Sternberg

Lwów, 3-go Maja 7. 18695
Tel. 677. Adr. telegr: GabelSternberg.
Złatwia przeprowadzki w kraju i zagranicą własnymi patentowanymi wozami meblowymi po cenach nader przystępnych.

Pięgi, przyszcza, plamy wiatrobiane i wagi usiwa pewnie i szybko jedynie krem, puder i mydło „**VERA**”
Wszędzie do nabycia! Żądać wyraźnie „**VERA**”.
Wytwórnia „**VERA**” Lwów, Bogdanówka.

TOREBKI papierowe
oraz **DRUKI KUPIECKIE**

efektownie i szybko wykonuje

Małopolska Wytwórnia Torebek

dawniej Z. A. Gleszkowski

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2. 18863

AUTO-MOTOR

S. A. 18864

Lwów, ul. Kopernika 54. Tel. 194.

WARSTATY SAMOCHODOWE
GARAŻE :: MAT. PĘDNE ::
GUMY SAMOCHODOWE
i wszelkie inne przybory.

Spieszcie Panowie Sportowcy

Rowerzyści i Footballiści do naj-
lepszego magazynu sportowego
Malwin Immereglick

Lwów, Jagiellońska 17. 18943

który poleca po cenach konkurencyjnych piłki nożne, dęty, dresy, nagoleniki, bućki footballowe, sztylpy, motocykle, rowery, płaszcze włoskie „Pizelli” po 4 t. 3.750 za sztukę, węże gumowe i wszelkie inne przybory. — Zlecenia z prowincji odwrotnie.

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMOWIENIA I UDZIELA PORAD pod dyskrecją: **BARTOSZA GŁOWACKIEGO** 11 A
M. TKACZ 18848

Bez Konkurencji!!

Suknie jedwabne fularowe.	38.500
„ „ liberta	25 000
„ „ crepdechynowe	33.000
„ „ trykot. gładkie	14.500
„ „ „ haftow.	14.800
„ „ „ „ taśm.	18. 00
„ „ „ „ ragnaniczne	35.000
„ markizetowe	6.500
„ wełniane gabardine	16.500
„ fulardynowe jedwabne	16.200
„ woalowe	7.900
„ płóciennie wiedeńskie	7.200
Szlafroki jedwabne	12.500
„ fulardynowe	7.200
„ satynowe	6.500
„ praw. markizetowe	6.500
Bluzki markizetowe rewersa	4.500
„ opalowe	3.800
„ pikowe	2 200
„ płóciennie	2.950
„ tenisowe	1.850
„ markizet. jampery	4.300
Zakleta jedwabne modne	32.000
„ wełniane	6.800
„ płaszcze	9.800
Garnitutki dziecinne	9.600
Kombinacje szyfonowe	2.100
„ „ luksus.	6.500
Kcszule szyfonowe	2.100
„ „ b tystowe luksus.	4.200
„ „ none	5.500
Majtki szyfonowe	2.950
Reformy jedwabne	8.900
„ „ trykotowe	950
Garnitury szyfonowe do wypraw	5.800
„ „ batystowe	7.5 0
„ „ markizetowe	16.00
Pledy domino	4.100
Spodniczki wełniane	3.500
Suknie wełniane	3.900
Szale jedwabne	3.300
Pończochy jedwabne prawdz.	2.950
„ „ „ matowe	1.950
„ „ „ cienkie	1.200
Rękawiczki karlsbadzkie	1.5 0

Magazyn

Mannera

Lwów, Sykstuska 2.

18944

Dziewcząt

do fabryki likerów poszukuje firma **J. A. Baczowski**. Zgłoszenia w biurze fabryki Zniesienie koło Lwowa w godzinach przedpołudniowych. 18958

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją. **Ulica Azyńska i. 9, drzwi 2.** 13794

ZAMOWIENIA

18973

NA

ZBOŻA

SIEWNE OZIME,

produkcji krajowej i zagran.

przyjmuje:

Bank Rolniczy S.A.

Lwów, Kopernika 20

oraz Filja w Jarosławiu.



Świeczniki

elektryczne z brązu i mosiężne z **JEDWABNYMI** abażurami jakoteż lampy stołowe i do szafek od Mk. 1950 — poleca

Oskar Fassler

LWÓW,
pl. Marjacki 4 i Sykstuska 29. 18902

5/13
P 2108

Sąd Okręg. cyw. we Lwowie, Oddz. VII.

jako władza nadopiekuńcza Adama Pawła 2 im. Słoneckiego, ma zamiar wydzierżawienia dóbr ni własnowo nego Korościatyn, Zadorów, Krasiejów, D. bien' o łącznego obszaru około 1613 ha. t. j. 2803 morgów za poręą pewnych oznaczonych dochodów w naturze.

Mający chęć wziąć w dzierżawę powyższe dobra wni wniesić pisemne oferty w zamkniętej kopercie z napisem: „Oferta dzierżawy dóbr, stanowiących własność Adama Pawła 2-a im. Słoneckiego” do dnia 5. sierpnia br. do Sądu okręgowego, Oddział VII. we Lwowie.

Bliższych informacji można zasięgnąć w kancelaryi Sądu okręgowego cywilnego, Oddział VII. we Lwowie.

Sąd Okręg. cyw. Oddz. VII.
we Lwowie, 15. lipca 1922. 18910

AGENTA

rutynowanego

za stałą pensją i prowizją poszukujemy celam sprzedaży bielizny gumowej.

Zgłoszenia pisemne: 18916.

„POLAND“ Lwów, Romanowicza 10.

Suknia trykotowa Mk. 4.500.



Wysyłamy wprost z fabryki gotową, piękną damską suknię trykotową, nadzwyczaj prą tyczną, nadającą się na każdą figurę, ładnie przybraną, we wszystkich kolorach za Mk. 4500.

SZEWIOTOWA suknia gotowa przybrane i haftowana według ostatniej mody, z najlpszego szewiotu, obszyta taśmami we wszystkich kolorach za Mk. 5600

- tekoż sp. lub z frendl. za Mk. 7.500
- Kimono lub z kłapkami „ „ 10.500
- Tunikowa „ „ 12.400
- Spodniczki szewiot. płow. „ „ 6.000
- Koszule męskie dzienne, letnie z dobrego pięknego zefiru, modne desnie z mankietami i elegancko wykończonym kołnierzykiem od Mk. 3.000 do Mk. 5.800 za szt.
- Koszule nocne męskie z dobrego m. depolamu od Mk. 3.000 do Mk. 3.800 za szt.
- Koszule damskie wieńskie z haftami i wstawkami Mk. 2.900 i 3.400 za szt.
- Koszule batystowe szwajcarskie z koronkami Mk. 3.500 i 4.900 za szt.
- Spódniczki (halki) białe batystowe z koronkami i wstawkami Mk. 3.000 i Mk. 3.500 za szt.
- Reformy damskie białe, czarne i kolorowe od Mk. 1.200 do 2.000 za szt.
- Pończochy damskie we wszystkich kolorach od Mk. 8.000 do 15.000 za tuzin
- Skarpeski męskie wysokiego gatunku nadzwyczaj trwale czar. e i kolorowe od Mk. 5.000 do Mk. 9.000 za tuzin.

Bez ryzyka! Bez zadatku!

Zamówiony towar wysyłamy na naszą odpowiedzialność bez zadatku za opłatą przy odbiorze z w. a. n. i. k. i. e. m. o. i. l. e. t. o. w. a. r. s. i. e. n. i. e. s. p. o. d. o. b. a. z. w. r. a. c. a. m. y. p. i. e. n. i. a. d. z. e. n. a. t. y. c. h. m. i. a. s. t. K. o. s. z. t. a. o. p. a. k. o. w. a. n. i. a. i. p. r. e. s. y. l. k. i. w. y. n. o. s. z. a. c. e. M. k. 600, na rachunek zamawiającego. Przy zamówieniach prosimy podać wzrost tj. średni lub wysoki i obwód, przy męskiej bieliznie numer noszonego kołnierzyka. 19037

Zamówienia prosimy adresować wprost do Warszawskiego składu fabrycznego

„Warszawska Konkurencja“
Warszawa, Żelazna 41. Tel. 219-70.

P. P. przyjeżdżających do stolicy prosimy o odwiedzenie naszego składu celem osobistego i przekonania się. Prosimy żądać nasz cennik działu ubraniowego i bieliznianego.

Motory elektryczne

prądu zmiennego oraz wszelkiego rodzaju artykuły elektrotechniczne pełna hurtownie i detalicznie po cenach najtańszych firma **B. PANZER**, Lwów, Kopernika 1. 17. 18780

Zniszczone srebrne foretki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym (znany **J. A. WOLF** specjalista) jubiler i złotnik, Lwów — Sobieskiego 2 18964

OTOMANY

15 000 Mp., Kanapki do składania 15.000 Mp., wkłady do łóżek 11.000 Mp. łózka składane, materye meblowe, drelichy, portyery, kapy, firanki tiulowe, dywaniki, dywany, karnisze mebl. E. Korablüh, Lwów, Brajerowska 4.

„HARVEST“

**GENERALNA REPREZENTACJA
POLSKICH FABRYK HUTY ŻELAZA „POTĘGA“ S. A. I FABRYKI „DREWITZ“ W TORUNIU
LWÓW — PL. KAPITUŁNY 7
(UL. RUTOWSKIEGO 4)**

Generalna Reprezentacja fabryki maszyn rolniczych Neunkirchen, poleca z własnych składów maszyny rolnicze, urządzenia tartaków, g. rz. l. h. młynów, kolejki wążkotorowe, siatki do ogrodzeń.

SPECYALNOŚĆ:

Sieczkarnie bębnowe i kołowe, ręczne i kieratowe, młoczarne, kieraty, młynki do czyszczenia zboża. Plugi, brony, kultywatory, wazy gospodarskie, ule słowiańskie, kosy, sierpy, separatory, siewniki szerokorz. t., młocarnie szerokomłotne itp., wszelkie narzędzia rolnicze. Pierwszorzędne fabrykaty, wysyłka natychmiastowa. 19041

Rok założenia 1881.

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38

poleca:

farby, oliwy,	wyroby	artykuły
smary, benzyna,	szczołkarskie	gospodarcze.
		14718

Zdolna buchalterka

z praktyką biurową, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisząca błęgie na maszynie zna dzie umieszczenie. Oferty pod „Z. R.“ przyjmuje biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 18 83

Sztuczne Zęby, wszelką biżuterię po horendałnych cenach kupuje tylko zegarmistrz **WANDER**, Gródecka 16 (obok ul. Bema). 18561

Zdolni agenci

do sprzedaży przedmiotów ogólnie bardzo połączonych, potrzebni są tak dla Lwowa jak i dla prowincji. Oferty pod „Z. R.“ przyjmuje biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 18735

KAPELUSZE

męskie, damskie i dziecinne detalicznie i hurtownie po cenach fabrycznych — sprzedają składnice **pl. Maryacki 8 i Kazimierzowska 25**
FABRYKA BALONOWA 3
PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KAPELUSZY
Rudolfa Neuwelta
18423

Maszyny do szycia różnych systemów oraz części składowe do tychże. Wszelkie przybory dla kolarzy, jak płaszcze, węże, dzwonki, latarki karbitowe i t. p. poleca najtaniej **Magazyn artykułów sportowych 18291**
Abraham Friedfeld Lwów, Jagiellońska 9

KUPIĘ

WILGĘ SKONECZNA

blisko przystanku tramwajowego w okolicy Listopada, Połockiego, Lenartowicza, Sadownickiej z komfortem i dużym ogrodem lub sadem. Zgłoszenia listowne tylko wprost od właścicieli pod „Willa“ do biura ogłoszeń Brücka Kościuszki 2. 18575

ESTA, NIEZAWODNA PASTA NA NAGNIOTKI

wyróbu

E. Sokalskiego

Aptekarza w Kefach.
Do nabycia w aptekach.

14799

Sp. zedam wielką fabrykę

we Lwowie z maszynami do obróbki drzewa lub lez. Zgłoszenia pod „Okazyja“ do biura ogłoszeń Brücka, Lwów, Kościuszki 2. 18796

BEZSENNOŚĆ

spowodowaną dokuczliwością pluskiew oraz innego robactwa usuwa

„PLUSKPRECZ“

Do nabycia w aptekach droguerjach i składach farb

Główny skład wysyłkowy: 18781

„GALEN“ Lwów, Plekarska 53.



CZYŚĆ OBUWIE KONICZYŃKA

ZAKŁADY CHEMICZNE POZNAŃ - GŁÓWNA. 18970
SKŁADNICA LWÓWSKA: HURTOWNIA KOLONIALNA, KL. TAŃSZEJ 3.

MAJĄTKI na Pomorzu i w Poznańskiem, jako to: dobra rycerskie, folwarki, gospodarstwa rolne od 2200 morg., fabryki, mły wodne, parowe, motorowe, wille, interesy pr. en.ysl., handl., posiada w wielkim wyborze zawsze na sprzedaż: **FORTUNA**, Sp. z o. o., Centrala: Toruń, Szaroka 37, t. 33. Biuro wywiadowczo-handlowe. 6875

KARNISZE MOSIĘŻNE

poleca

ANTONI HAŁSKI LWÓW
Sobieskiego 3.

17764

Studnie wiercone

dla budowy we Lwowie, wykonują po 12.000—15.000 Mp. za 1 mb. łącznie z rurami, pompy wypożyczają się na cały czas budowy 18579

Firma FR. DOMINIK
Lwów, ul. Listopada 37.

ROZMAITŁ.

AKUSZERKA poleca się Paniom pod dyskrecją, Lwowskich dzieci 1. 7 (Polska) 1, p. 18005

NA WESELA, zabawy, wypożyczalnia ubrań — Sozański Podwale 1; Wałowa 31 18847

POSZUKUJE SPÓLNIKA do dzierżawy mniejszego folwarku z kapitałem 3—4 milionów marek, ile możności fachowca, kawalera lub rydowca. Laskawe zgłoszenia „K. K. 100” do Administracji Wieku. 18658

POŁOŻNA PELCZARSKA, STANISŁAWÓW, UL. SOBIESKIEGO 60 — przyjmuje Państwa za dyskrecją na czas słabości. 11366

NOWOŚCI Nklowanie metali w kilku minutach na zimno bez żadnych aparatów lub urządzeń preparatem „Citomkol” (chem. czysty nikel). Wysyłka za zaliczką w oryginalnym opakowaniu 1000 Mkp. Zastępcy poszukiwani. Inż. Paweł Bester Kraków, Rysek 14. 19007

SADY do wdziortawienia, Łazarza 4. 18909;

POTRZEBUJE milion marek; zapewnienie hipoteczne. Dobry procent Zgłoszenia A. D. 26 do admin. Wieku. 18896

UWAGA! Pan, którego poznałam dnia 17 lipca w południe idąc Cytadela, zechce przybyć o tej samej porze i godzinie dnia 22 lipca Park w wiadomym miejscu czekam. Lwów 18898

PASTWISKO do wynajęcia zaraz Wiadomość Pelczyńska poł 1 II. 18922,

W **PIEKNEJ** okolicy górskiej wydzierżawia się cała realność z budynkami gospodarczymi wraz ze sprzętami kompletnego urządzenia maszyn do wyrobu dachówek cementowych. Zbyt na dachówkę na miejscu zapewniony. Wiadomość udziela dwór Bibulnarna poczta Szkoła kolo Jańkowa. 19044.

MIESZKANIA I SKLEPY

STUDENTÓW przyjmuje na stancję za prawiantami; pierwszeństwo mają dzieci leżących; galowych; w domu pomoc języka niemieckiego. — Łyczaków 15; I. piętro — Błażowska. 17493

SKLEP z mieszkaniem odstąpię. Św. Zofii 56 A. 18550

KAWALER katolik poszukuje mieszkania przy lepszej rocznie okolicy Chorążczyzny. Zgł. „Wiek II. 27”. 18629

1, 2 i 3 **POKOJE** z korytarzem; umeblowane zaraz do wynajęcia; biuro Asnyka 8. 19048.

INTELLIGENTNA bezdzietna wdowa poszukuje zaraz do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią w mieście lub w pobliżu, chętnie weźmie w dzierżawę dom lub dworek z ogrodem w okolicy Lwowa; czynsz według umowy; ulokuje w dzierżawie pożyczkę z wziętą pół miliona. Listownie do Wieku pod „DZIERŻAWA”. 18822

MŁODY kawaler szuka mieszkania w okolicy Śródmieścia przy skromnej katolickiej rodzinie. Zgłoszenia „KATOLIK” Biuro ogłoszeń Brücka; Kościuszki 2 18867

POKOJ z osobnym wejściem bogatemu kupcowi; przemysłowcowi z prawem użycia salonu, łazienki, fortepianu od najm. Oferty: Reklama Prasowa; Chorążczyzna 7 — „SAMODZIELNA” 18840

ZAMIENIĘ duży pokój frontowy; nycze; dużą kuchnię frontową w dzielnicy VI na także lub większe w którejkolwiek dzielnicy, chętnie dopłacę; Listownie do Wieku pod „DWA POKOJE”. 18813

POKOJU dla dwojga osób z osobnym wejściem — ewentualnie z wiktem — poszukuje się od 1. sierpnia br. — Zgłoszenia pod „WI” do Biura ogłoszeń KRZYSZTOFOWICZA, Lwów, Sokoła 4 i ulgie piętro. 18976

PIĘKNE mieszkanie letnie w Brzuchowicach do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje adw. dr. Hollander, Sykstuska 17. 18799

DUŻY LOKAL nadający się na cukiernię pokój śniadankowy lub handel delikatesów jest do odstąpienia z urządzeniem lub bez. Krzewicki Rzeszów, 3 Maja 32. 18824

DAM MIESZKANIE za pomoc w gospodarstwie domowym. Warunki według umowy. Potockiego 47; parter na lewo 18895.

ZAMIENIĘ sklep z mieszkaniem we Lwowie za podobne na prowincji w górzyńskiej okolicy Wiadomość w admin. Wieku pod „Zamiana”. 18900

ZAMIENIĘ jedną stancję za taką samą w innej dzielnicy. Turjak, Kordeckiego 49 18907

BEZDZIEETNE małżeństwo poszukuje dużego pokoju z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia, Halpern, Piastów 11 A. 18965.

POKOJ z utrzymaniem zamożnemu kawalerowi wynajmę. Zgłoszenia: Żółkiewska 1, sklep wędlin. 18880

NAUKA

SEMINARYALNEJ matury kurs roczny i dwuletni od września — powtarzający od sierpnia, Snopkowska 4. II. p. 18736

INSTRUKTORA zdolnego starszego do przygotowania po prawki do klasy II poszukuję; Gasiorowska, ulica Szwajtych 16 od 6—7 wiecz. 18811

JĘZYKA niemieckiego lekcyi gruntownie pobierać pragnę. Oferty pod „A. R.” do adm. Wieku. 18885

DO PRZYGOTOWANIA języka łacińskiego poszukuje się nauczyciela dla 10-letniej dziewczynki. Niespodzianka — Miłkowska 10 18901

KURS kwalifikacyjny, wpisy przyjmuje Zarząd Zacharywicza 3. 18932

WOLNE POSADY.

ELEKTROMECHANIK

umiejący precyzyjne rzeczy toczyć, jest

poszukiwany.

Estehan, Lwów, Podilewskiego 7, II. p

18846

CUKIERNIA, ul. Łyczakowska 11, poszukuje ucznia do praktyki cukierniczej. 18751

PRAKTYKANT z niższą szkołą rolniczą, kawaler, obeznany treść z polowaniem poszukiwany zaraz. Oferty z podaniem wieku kwalifikacji stosunków rodzinnych i warunków płacy pod „D. 100” do adm. Wieku. 18753

LESNICZEGO rutynowanego poszukuje się do zarządu większego rewiru. Zgłoszenia pisemne z życiorysem, odpisami świadectw przesyłać adw. Dr. Chołodecki, Lwów, Jagiellońska 8. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 18526

MANICURYSTKIE pierwszorzędną siłę oraz dobrze poleconego służącego do sklepu przyjmie zaraz Firma B. Stoński, Lwów Legionów 1 18844

ZDOLNA stenotypistka poszukiwana, ze stenografią małą pierwszeństw. Wiadomość Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7 18866

POSZUKUJE bezdzietnego dozorcę mogącego być zarazem furmanem od 40—50 lat. Zgłoszenia fabryka mydła Pańleńska 27 18869

POSZUKUJEMY buchaltera-bilansy. „SPART” Kościuszki 8 18870

ZDOLNYCH ślusarzy przyjmuje ślusarnia Bema 23. 18723

CHŁOPCÓW do nauki ślusarstwa poszukuje fabryka mebli żelaznych, Wozaczyński plac Bernardyńska 15. 18772

FABRYKA kopert, Korzeniowskiego 5, poszukuje zdolnego pudełkarza (kę). 18831

ZDOLNA panna do konfekcji i sukien damskich poręczna stale zajęcie; Piek., krawiec Błacharska 20 18813

SŁUŻĄCA, KUCHARKA z dobrymi poleceniami natychmiast poszukiwana. Zakład dentystyczny, Ordecka 85/1 18820

ZDOLNA dziewczyna zostaje natychmiast przyjęta; Chorążczyzna 14; trafik. 18836

BUCHALTER, BILANSIS (A z poważną praktyką handlową poszukiwany od 1-go sierpnia. — Zgłaszać się od 8—15 Graybner, Peith ul. Dwernickiego 34. 14792

SŁUŻĄCY młody do biura potrzebny od 1-go sierpnia. Zgłaszać się od 8—15 Graybner, Peith, Dwernickiego 34. 14791

POSZUKUJE kierownika do handlu lub cukiernika. Kawaler do miliona wymagana Osobiste zgłoszenia mają pierwszeństwo. Jaspogórski, Rzeszów 18823

ZARZĄD DOBR ordynacji Borynicz poszukuje zdolnego gumiarza do prowadzenia gumiarstwa we własnym zarządzie Zgłoszenia wraz z podaniem warunków nadsyłać do kancelaryi Zarządu dóbr w Boryniczach, poczta Borynicz 19040.

POTRZEBNE zdolne pożyczoszkarki, Lenartowicza 21, parter na prawo 18884.

INŻYNIERA „AKWIZYTORA” dla motorów „Diesla” zaangażuje natychmiast firma „Pedete”; Lwów; ul. Sobieskiego 3. 18888

AGENCYA Kostjuka; Kopernika 19; poszukuje pisarza ekonomicznego kawalera ekonomy, kawalera manipulantu rartakowego, podczelnego; dwóch galowych, kucharek młodszych i ma wyjazd oraz służbę dworską. 18859

UCZNIA na praktykę ślusarską przyjmie Sykstuska 60. 18891;

FURMAN żonaty potrzebny, mieszkanie wolne Zgłosić się ul. 29 Listopada 37, II. p 18892;

KUCHARKA restauracyjna z dobrymi świadectwami natychmiast poszukiwana Niespodzianka; Miłkowska 10. 18902

HURTOWNIA SPÓLDZ O. K. VI Lwów, Czarnieckiego 7, poszukuje sklepowego do prowadzenia sklepu Wymagana praktyka handlowa. Zgłoszenia ustne lub pisemne z podaniem warunków do 27 lipca, między godz. 11 a 12 w kancelaryi Hurtowni 18903.

PANNA do sklepu znajdzie umieszczenie Stanisław Abi, ul. Legionów 11, magazyn papieru. 18905

POSZUKUJE czeladnika szewskiego, Turjak; Kordeckiego pod I 49. 19008

POSZUKUJE się służący do wszystkiego. Zgłoszenia ulica Brajerowska 6, II. p na prawo, między 11—J i 3—6 poniedziałku 18921

WIENSKI fryzjer, damski i specjalista w ondulacji i czesaniu udziela lekcyi. Wiadomość; trafik; Czarnieckiego 2 18857

POSZUKUJE czeładnika szewskiego na zwykłą robotę. ul. Świętokrzyska 50, Wehntuch. 18914;

SLUŻĄCE do wszystkiego przyjmie zaraz; dobra zapłata. — Sykstuska 44; drzwi 5. 18936.

RUJNOWANA steryotypistka polsko niemiecka poszukiwana do większego biura handlowego. Pierwszeństwo dla znajomości języka francuskiego i angielskiego. Oferty z opisem świadczeń pod „Rujnowana” należy wnieść do biura ogłoszeń Brücka; Kościuszkę 2. 18938

BIURO PRACY. Rynek 29. poszukuje bony; pokojowe; kucharkę; kucharkę; Rawfarkę; służące; wszelką służbę. 18941.

SZPITAL izraelski przy ul. Raapaporta 8; przyjmie służące parobków i dozorczy z żoną zaraz. Zgłoszenia u zarządcy 18931

POSZUKUJE się chłopców do praktyki piekarskiej. Pierwszeństwo mają ci, którzy już pracowali w tym zawodzie. Wiadomość Bartosza Głowackiego 30. 18946

PRZYBYWALCY dwóch zdolnych pomocników zaraz. Płaca 100 tys. m miesięcznie. Bratter, Kościuszkę 1. 5 — 18961.

KANCELARYJA adwokacka poszukuje biegłej maszynistki, piszącej biegle na maszynie „Ideal”. Wiadomość w biurze ogłoszeń Scherera; Pasaż Hausmana. 18963

POSZUKUJE się samodzielną korespondentką polskiej, piszącej biegle na maszynie. Zgłoszenia w biurze firmy Emanuel Połak i syn; Złotej 44. 18950

POCZEPNY natychmiast chłopak biurowy „Spart”. ulica Kościuszkę 8. 18949

RUJNOWANEJ panny biurowej poszukuje biuro ogłoszeń Sekotowskiego; Jagiellońska 7. 18956.

POSZUKUJE chłopca do sklepu elektromechanicznego. „LUMEN” plac Maryacki. 18975

MALŻENSTWA

PANNA 18r., inteligentna krawczyca, dobrze sytuowana pragnie nawiązać znajomość w celu matrymonialnym z u rządnikiem do lat 40; wdowcem z jednym dzieckiem; nie-wykluczony Zgłoszenia pisemnie do administracji; Wiek Nowy pod „Fortuna”. 18999

MŁODY, przystojny przemysłowiec, obecnie na stanowisku rzadcy pragnie poznać pannę lub wdowę, w celu matrymonialnym. Posąg w gotówce lub ziemi wymagany. Zgłoszenia do adm. Wiek N pod „Słow 24”. 18904

KAPITAŁ rez. W P. na stanowisku, lat 20, ożeni się z panną do lat 20; ładna i mądrą. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Rekord” dla kap. rez B. 18915

POSIAD POSZUKUJĄ.

OSOBA w średnim wieku dobrego charakteru zajmie się domem z nawet dziećmi; Bartosza Głowackiego 12, II p. na lewo 18817

ZDEMOBILIZOWANY wojskowy z ukończoną buchalterską poszukuje posady. Zgłoszenia Wiek Nowy pod „W H” 18931

WYJAZD do Czechosłowacji jako pielęgniarką do chorej osoby lub dziecia. Pielęgniarka Listownie do adm. pod „009.684” 18906;

POSZUKUJE posady dozorczy za mieszkanie ewentualnie jedyną stancją za umówionem czynszem. Listownie do Wiek pod „Dozorca”. 18886;

ABSOLWENT seminarium naucz. męskiego poszukuje posady na kresach. Zgłoszenia pod „Absolwent” do adm. Wiek Nowego. 18893;

MASZYNISTA kawaler. poszukuje posady do parowej maszyny i naprawy narzędzi rolniczych. W czasie wolnym od młócenia może pełnić funkcję ekonomy. Zgłoszenia Lwów; Ogórkowa 11 u dozorczy. 18928

OSOBA starsza, inteligentna, zajmie się samodzielnym prowadzeniem domu przy pomocy służącej za utrzymanie i dobre traktowanie, najchętniej na wyjazd „Wdowa” do adm. Wiek. 18945.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZNALEZIONO pierścionek damski. Odebrać można ul. Tar-nowskiego 85. 18894.

ZGUBIONO dokument wojskowy na nazwisko Dmytro Wo-szczak, który ulewianin. Uczciwy znalazca zwróci za wynagrodzeniem. Kochanowskiego 64. 18940

SZPILKE do krawacki zgubiono; perła z dwoma brylantami. Znalazca chce oddać za wynagrodzeniem inż. Scherlag; Sapiehy 43. 18942;

KUPNO I SPRZEDAŻ

KOŁODZIEJKIE materiały suchy lasion brzość, dąb w większej ilości do sprzedania ul. Nowej Rzeźni 28, 18799

SPRZEDAM miał z węglem kamiennym około 25 metrycznych ceterów. Wiadomość Tereusza Jabłonowskich 24 A — I piętro. 18744

ZAKUPIĆ większą ilość agrestu, poziomsk, truskawek, m. lin, w sieni m. rali. **ZALEWSKI**, Lwów, Akademicka 22.

MEBLE rozmaite stałe do nabycia, oraz pracownia tapicer-ska. Leona Sapiehy 45. Sklep kowosowy. 17750

SPRZEDAM kasę Nr. 3 oraz różne meble i an-tyki, stolarnia w podwórzu, Kollataja 5. 18200

DO SPRZEDANIA maszyna parowa 14 do 18 H. P. wraz z kotłem i dwie wielkie motorowe wiertarki. Wiadomość: ODBUDOWA; Słowackiego 14; Lwów. 18517

PRASE ŚRUBOWA; BORMASZYNE RECZNA; POMPE, do próby kół — sprzeda Ślusarna, ul. Bema 12 B. 18502

FORTEPIAN o ładnym tonie, tania sprzedam. Cmielowskiego 1. 5 oficyjny parter. 18773

SPRZEDAM okazynie wytwórnie galanterii drzewnej: kom-pletnie urządzona; o pociągach elektrycznym; nadaje się również na inne przedsiębiorstwo. Wiadomość w Biurze „CELERITAS” Lwów; Jagiellońska 17. 18766

Sprzedam mieszki żółte, nowe numer 37. cena Mp. 6000. Wiadomość ul. Hausnera 10, drzwi Nr. 2. 3098

OGRÓD 2-morgowy z sadem, stajnią i mieszka-niem dla osób pojedynczych do wynajęcia. Sprzedam fajton, prosięta i siewczkarnię. Wiado-mość: Słoneczna 49. 18849.

MASZYNA nożna do szycia w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość u dozorczy domu Łęczaków 1. 63. 17746

WÓZEK dziecienny w dobrym stanie natychmiast kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny do Adm. Wiek pod „RO-LAND”. 18837.

SPRZEDAM sypialnię; maszynę do szycia; gramofon; biurko; zegar. Mateckiego 4. parter prawy. 18541

UŻYWANE maszyny do szycia kupuje Urbański ulica Ko-pernika 16; I. piętro. 17894

DO SPRZEDANIA sklep z urządzeniem; dom parterowy z wolnym mieszkaniem; kuchenka z dużym podwórzem 9—11 —20—40 morgów z budynkami i wiatra w Brzechowiecach. Wiadomość: Chorańczyzna 27 I. p. Skomorowski 18528

SPRZEDAM część kamienicy w centrum Lwowa z wolnym mieszkaniem, nadającym się na biuro. Zgłoszenia pod „Gotówka” Wiek Nowy. 18769

FISSHARMONIUM jedno głosowa ślina w tonie sprzedam. Garmada Zborowskich 16. 18801

DROGUERYA dobrze się rentu-jąca zaraz do sprzedania. Zgłoszenia listownie do Adm. „Wiek” pod „Droguerya”. 18518

RZEZNIKIE maszyny dwie duże do siskania (Wilk) spry-ca duża bardzo tania sprzedam. Jasnoogórski, Rzeszów 18827

DYWAN i mebla (perskie) z powodu wyjazdu okazynie do sprzedania: Supińskiego 25/I drzwi 9. 18834

ZNIWIARKE szwedzka Vesteras prawie nową tania sprze-dam; Żółkiewska 123. 18871

FORTEPIAN; pianino; fissharmonium kupię zaraz. Pańska 21, Hanak 18839

MASZYNE do szycia nożną za 40.000 Mk. sprzedam oraz meska nrawlecka. Plac Maryacki 5; III. p. 18293

„Dewajtis”
Naturalna woda siłowa pierwszorzędnej jakości (La Gishubler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „DEWAJTIS” w Pacykowie pod Stanisławowem. 14386

FOLWARK ala raj: pałac i park przeczudny; budynki murowa-ne; wodociąg; wszystko w najlepszym stanie; obszar około 1400 morgów; ziemia i lasy w tym jest przeszło 600 mor-gów lasu mieszanego; staro 70 lat bez inventarza 4 mile od Lwowa, 3 km. od stacji kolejowej zaraz do sprzedania. Cena 450 milionów Mk. — tylko Polakowi. Zgłoszenia li-stownie do Adm. Wiek Nowego pod „Mewa osok”. 18552

NAJWIĘKSZY wybór mebli i sprzętów, gospodarstw, do-mów, will. interesów handlowych itp.; nas do sprzedania Dom handlowy — pośredniczą Pańczyk, Bydgoszcz, Dwor-cowa 13. Tel 760; Firma ogz. od 1893 r. 14667

SPRZEDAM kredens, stół jadalny, szafka nocna; walizek; ul. Asnyka 11 e; mieszkanie 6. 18883.

MASZYNA do szycia nożna Central Bobin Grle-tner prawie nowa, okazynie do sprzedania, Salonowa 14. I. p. ganek lewy, popołudniu. 18763

PIANINO zagraniczny fabrykat; czarne; wysokie; tania sprzedam. Piekarska 23, I p. od 4—7 wiecz 18857

DO SPRZEDANIA maszyna szewska, może być krawlecka, Kopernika 32 u szewca. 18860;

DO SPRZEDANIA wózek dla dziecka rozkładano krze-sko dziecięce, 2 fotele i sofa do rozkładania, szafa; biurko. Oglądać codziennie ul. Hoffmana Opata 23; parter Jasińska 18997

NAJPRZEDNIEJSZE papierosy i tytoń są do nabycia przy ul. Grodzkiej 4. 18912.

OKAZYWA! Cukierka, fabryka czekolady do sprzedania lub spółnik, gotówka 3 i pół miliona w trudności. Meble szalone meble do biura mahonowe, skóra kryte. Wiado-mość Brunwaldzka 1, parter, Preyer. 18913;

BIURKO DUŻE meble w bardzo dobrym stanie sprzedam; Chorańczyzna 29 I. p.; na lewo od 3—5. 18929

JADALNIA, sypialnia jasna; biurko męskie; lampa naftowa; urządzenie kuchni do sprzedania; Chorańczyzna 29, parter 18926

PROGI dębowe; sosnowe; większą ilość wybrukowane do sprzedania. Zgłoszenia w administracji „Progi”. 18924

KUPIĘ z rozbiórki kompletne okna; drzwi; parkiety; piec-ko kątowe. Zgłoszenia Kocowski; Chodorów. 18923

KILKA MAJĄTKÓW rolnych od 1000 morgów począwszy, kilka majątków leśnych do 8000 morgów, terena naltowe; brutto; młyny; majątki i przedsiębiorstwa na Pomorzu i w Poznańskim od kilku milionów marek zaraz do sprze-dania. Biuro „EWOLUTA” Ossolińskich 11. 18920

OBOK STRYJA gospodarstwo złożone z domu, budynków i ogrodu i 2 i pół morga ziemi za 3,500.000 marek

WILLA obok Żółkwi; ładnie położona z budynkami i 2 morg-ogrodu; 4 pokoje kuchnia za 7.000.000 marek — Dwa ka-miennice I. p. w Stryku od 15 do 25.000.000 marek zaraz do sprzedania. Fabryka sody w większym mieście obok Lwo-wa doskonałe prosperująca z powodu wyjazdu do sprze-dania za cenę 25.000.000 marek Biuro „EWOLUTA” Ossolińskich 11 od 4 7 popoł. 18919

SPRZEDAM urządzenie sklepowe do owocarni, Tannenbaum-Jakoba Hermana 7. 18917

PIANINO czarne; wysokie; silny ton w zupełnie dobrym sta-nie sprzedam; Chorańczyzna 5; oficyjny; parter 18930

FORTEPIAN o pięknym tonie tania sprzedam. Chmielow-skiego 5. oficyjny parter. 18933

DAMSKI piasek turzany (popielka) sprzedam, Smarły, Chmielowskiego 5. 18934

SPRZERAM dom, morg pola; ogrodu, rower; magiel; lokarnie maszynę litograficzną i drukarską; Sykstuska 31; Kar-mazyn 18935

MAKULATURA w większej ilości zaraz do sprzedania. Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszkę 2. 18937

SPRZEDAM SYPIALNIE; szafy biblioteczne; łóżka; szafy; stoły kuchenne, rozmaite meble Lelewa 6; Sadowski 18947

BECZKI kadzi sprzedaje beczkarz Różycki; Wołyńska 1 3; boczna rogatki Żółkiewskiej. 18962

SIEWCZKARNIA tania do sprzedania, Wojciecha 13 od godz. 9 do 4 popoł. 18960.

DWÓR „Bibularnia” w Szkle koło Jarowa dostarczać może stałe do większej restauracji do Lwowa Jarzyn w wszelkich galunkach lub poszukuje stałego odbiorcy na pielsze. 19045

ZARZĄD kinematografu w Nadwórnej sprzeda sześć wielkich kompletnych lamp łukowych elektrycznych z regulatorami zegarowymi nadających się do wielkich teatrów i fabryk 19043

REALNOŚĆ hotelowa (kopalnia złota) z pełną koncesją, bro-warem który był w ruchu około 12 lat; zaraz do sprze-dania za cenę 1.600.000 marek. Obiekt nadaje się na skład piwa albo dużą dystrybucyjną z różnymi wielkimi ulżyczeniami, wielkimi prężnościami; wielkim kominem; składem na sól; wodociąg; studnem; dwupiętrowy mu-szarnia siódma, 2 obiektami parnikowymi, 3 wielkimi stal-niami; 5 dużymi piwnicami (lodowniami) wielką studnią. W domu znajduje się wyrob mięsa z pracownią, pracownię wszystkie są cementowane i zaopatrzone w elektryczne światło. Zgłoszenia: fach pozowy 172; Królewska Huta, Śląsk 19043

SPRZEDAM okazynie bardzo tania wiedeński „Kutschir-fajton” za gumach Wiadomość hotel Europejski; Lwów 18974

KOŁA GUMOWE do powozów sprzedam okazynie bardzo tania; Lumen, Lwów; plac Maryacki 4. 18971

DO SPRZEDANIA siołp korzenny z urządzeniem i towarami ceną 1.000.000 marek; 2.p. kamienica obok rogatki Lwozka kowskiej 4 pokoje kuchnia wolna, pół morga ogrodu; ceną 20.000.000 marek; realność złożona z trzech domów par-terowych miar i stajnia 1/4 morga ogrodu, 4 pokoje i ką-pialnia wolna; ceną 12.000.000 marek; Realność złożona z 8 doroków park, pół morga ogrodu obok Podzamcza nadą-jea się na fabrykę ceną 18.000.000 marek, EWOLUTA Ossolińskich 11; od 4—7 wiecz 18918

WÓZEK drzewny kupię S. Moor, Lyczakowska 25. I. p. 18939

FLYNNY ALUMINIUM nadeszło 4 test do nabycia w ilości 1000 w analitycznym biurowym I. 5. 3 kw. Prędyw ilskom 29 zabeczka 270 Mkp. — inż. Paweł Bostor, Kraków, Rynek 34 19008

